Dziś Strona Literacka i Kurjer Kobiecy. Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Niedziela 8 kwietnia 1934 r. | Nr. 95

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Groźna sytuacja w Ameryce

Zamykanie kopalń. — Strajki w osiedlach przemysłowych.

LONDYN, 7.4. — Doniesienia z Nowego Jorku świadczą, że Ameryka przeżywa obecnie nową falę niepokojów, powstałych na tle gospodarczem.

Szczególnie niepokojącem jest zjawisko, że liczne gałęzie przemysłu, które przyjęły już kodeksy pracy, zamykają swe przedsiębiorstwa, aby uwolnić się od płacenia robotnikom zbyt wysokich ich zdaniem zarobków.

Zamykanie przedsiębiorstw odczuwają przedewszystkiem robotnicy w kopalnictwie węglowem. Trzy dni temu właściciele kopalń w stanie Illinois zamknęli szereg kopalń, wskutek czego pozbawionych zostało pracy 65.000 górników.

Przez takie samo zarządzenie znalazło się wczoraj na bruku 15.000 górników w stanie Alabama. W szeregu ośrodków przemysłowych wybuchają coraz to nowe strajki.

W Minneapolis tłum bezrobotnych i strajkujących metalowców stoczył wczoraj kilkugodzinną walkę z policją domagając się „chleba i pracy".

Policja wystąpiła nawet z karabinami maszynowemi, na szczęście, nie doszło do ich użycia. Podczas walki zranionych zostało kilkanaście osób po obu stronach.

Wieczorem walki powtórzyły się, nie przybrały jednak już tak groźnych rozmiarów.

Tragicznie wręcz przedstawia się sytuacja handlu zagranicznego Stanów Zjednoczonych.

W porównaniu z rokiem konjunktury 1929 eksport Stanów Zjednoczonych zmalał do jednej czwartej. Po raz pierwszy od 20 lat eksport angielski przewyższył i to znacznie wywóz amerykański.

Rząd amerykański będzie musiał zająć się coraz bliżej tą sprawą, inaczej bowiem gospodarstwu amerykańskiemu grozi ruina. Peek proponuje szereg środków zaradczych m. in. wielkie kredyty dla eksporterów oraz międzynarodowe rokowania w sprawie zniesienia barjer celnych.

Opieczętowanie zrzeszenia

aplikantów chrześcijan w Warszawie.

WARSZAWA, 7.4. (Tel. wł.) Z polecenia komisarjatu Rządu opieczętowano wczoraj zrzeszenie aplikantów zawodów prawniczych, grupujące wszystkich aplikantów chrześcijan w Warszawie w liczbie około 300 osób. Kuratorem zrzeszenia został wyznaczony niejaki p. Olszewski.

Niedawno odbyło się walne zgromadzenie zrzeszenia aplikantów, które po dłuższej dyskusji zostało odroczone do dziś, ze względu na to, że w czasie obrad zakwestjonowano prawo głosu szeregu osobom. Naturalnie, że dziś walne zgromadzenie zrzeszenia nie odbyło się. Zwoła je dopiero mianowany kurator.

Mianowanie kuratora oraz opieczętowanie aktów zrzeszenia budzi zrozumiałą sensację w sferach prawniczych.

Działalność narodowych socjalistów

w Zagłębiu Saary.

SAARBRÜCKEN, 7.4. (PAT). — Socjalistyczna „Volksstimme" ogłasza artykuł Max Braune oświetlający działalność narodowych socjalistów w Zagłębiu Saary. Według informacyj autora artykułu komisja rządząca przedstawiła już Lidze Narodów niezbite dowody dalszego istnienia w Zagłębiu Saary oddziałów szturmowych i sztafet ochronnych. Pozatem 25 tys. młodych mieszkańców Zagłębia przeszło lub przechodzi przeszkolenie „sportu wojskowego" w t. zw. obozach pracy. Braun wspomina następnie o licznych dowodach, gdzie młodzież oddawna jest nieustannie przeszkalana wojskowo przez oficerów dawnej armji niemieckiej w Zagłębiu Saary, zaś oddziały szturmowe i sztafet ochronnych na pograniczu niemieckiem trzymane są w pogotowiu, by móc wejść w każdej chwili na terytorjum Zagłębia.

Autor twierdzi dalej, że na terytorjum Zagłębia istnieje tajny legjon Saary, zorganizowany na wzór austrjackiego legjonu narodowo - socjalistycznego. Braun ogłasza jednocześnie okólnik kierownictwa partji narodowo - socjalistycznej w Zagłębiu Saary do t. zw. komórek partyjnych, polecający im złożenie spisów wszystkich pomieszczeń w hotelach, gmachach szkolnych i mieszkaniach prywatnych, rzekomo celem ulokowania tam Niemców przybyłych z Rzeszy na głosowanie plebiscytowe.

Autor konkluduje, że cała działalność ta ma na celu stworzenie siły zbrojnej, jako ostatniego atutu w walce narodowych socjalistów o przyłączenie Zagłębia Saary do Rzeszy.

Dziś w numerze:

Odjazd posła OWSIEJENKI.

WARSZAWA, 7.4. (TeTl. wł.) Dziś o godz. 7.05 z dworca głównego w Warszawie wyjechał do Moskwy wraz z małżonką dotychczasowy poseł ZSRR w Warszawie p. Antonow Owsiejenko.

Na dworcu żegnali odjeżdżających przedstawiciele MSZ i członkowie poselstwa sowieckiego. Obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego w Warszawie.

Przedłużenie paktu O NIEAGRESJI.

MOSKWA, 7.4. (PAT). — Dziś podpisany został protokół o przedłużeniu do końca 1945 r. mocy obowiązującej sowiecko - finlandzkiego paktu o nieagresji i pokojowem regulowaniu zatargów. Protokół ten w swojej treści jest analogiczny z protokółem, podpisanym dnia 4 kwietnia z Estonją, Łotwą i Litwą. Ze strony Z.S.R.R. protokół podpisany był przez Litwinowa, zaś w imieniu Finlandji przez ministra pełnomocnego Yrjon Koskinena.

Nowa ofenzywa JAPOŃSKA.

LONDYN, 17.4. Z Pekinu nadchodzą alarmujące wieści o nowej ofenzywie japońskiej, która rozpocząć się ma w najbliższych dniach.

W dniu wczorajszym pojawiło się nad Kałganem 6 japońskich samolotów bombowych i myśliwskich, które rozrzucały ulotki, zapowiadające zajęcie miasta przez wojska japońskie. Baterja chińskiej artylerji przeciwlotniczej ostrzeliwała samoloty, które odpowiedziały zrzuceniem kilkunastu bomb.

Trzęsienie ziemi NA WOŁYNIU.

RÓWNE, (PAT). — Stwierdzono, iż trzęsienie ziemi, jakie miało miejsce ostatnio w Rumunji, dotarło również na Wołyń.

W Równem dało się odczuć lekkie falowanie ziemi trwające kilka sekund. W kilkopiętrowych domach zarysowały się sufity, m. in. w dwupiętrowym gmachu prokuratury i przy kilku innych ulicach. Zauważono również kołysanie się żyrandoli.

Komisja techniczna po zbadaniu rysów nie znalazła zagrożenia niebezpieczeństwem.

Olbrzymia fala zalała 2 wsie

39 zabitych, 60 ciężko rannych.

OSLO, 7.4. Nocy dzisiejszej wydarzyła się w Ta-Fjordzie niedaleko Aalesund niezwykła katastrofa. Koło godz. 3 w nocy mieszkańcy wiosek Ta-Fjord i Fjöraa zbudzeni zostali donośnym hukiem, a następnie olbrzymią falą, która wtargnęła na 700 m. wgłąb lądu.

Jak się okazało, oberwała się olbrzymia skała z gór, stanowiących ściany fjordu i wpadła do wody, powodując na brzegach formalny potop. Po pierwszej, stosunkowo małej fali, nastąpiły druga i trzecia olbrzymich rozmiarów. Gwałtownemu uderzeniu nie oparł się żaden z domów.

Pewien pastor, który przypadkowo przybył do wsi i zdołał się uratować, opowiada, że mieszkańcy zupełnie potracili głowy. Po uderzeniu na wieś drugiej fali widać było porwane przez wodę szczątki domów, meble, łodzie i ludzi, wzywających nadaremnie pomocy.

Pewien rybak wskoczył na olbrzymi głaz, jednak i tu dosięgła go woda. Zdołał się mimo wszystko oprzeć naporowi fali i po kilku godzinach uratowano go wraz z dzieckiem. Sam pastor uniknął śmierci tylko dzięki temu, że pootwierał drzwi i okna tak, że zmniejszył napór spływającej do fjordu wody. Prąd przyniósł do jego mieszkania ciężko rannego chłopca oraz jego matkę, którzy w ten sposób ocalili życie.

Według dotychczasowych danych, liczba ofiar w obu wsiach wynosi 39 zabitych, zaś 60 osób jest ciężko rannych. Przez kilka godzin obie miejscowości były odcięte od świata, ponieważ łodzie uległy zniszczeniu.

Zwiększenie szybkości koncentracji

armji sowieckiej na Dalekim Wschodzie.

MOSKWA, 7.4. — Prasa rosyjska donosi z entuzjazmem, że władze kolejowe zakończyły budowę drugiego toru magistrali syberyjskiej na dystansie 2.700 km. Pozostaje jeszcze do wykonania budowa kilku mostów i tuneli, poczem będzie oddana do użytku przedewszystkiem władz wojskowych. Tem samem jeden z najważniejszych [illegible] „Piatiletki" został ukończony w [illegible] terminie.

Zbudowany [illegible] linji kolejowej ma ogromne znaczenie strategiczne, gdyż umożliwia znacznie szybszą niż dotychczas koncentrację armji sowieckiej na Dalekim Wschodzie. Równocześnie jednak wiąże się ona ściśle z planem kolonizowania Syberji. W rejonie bajkalskim przystąpiono już do eksploatowania bogatych pokładów węgla i rud.

W związku z tem prasa podaje, że stan armji Dalekiego Wschodu wynosi 150.000 bagnetów. Armja ta jest zaopatrzona doskonale w działa, czołgi i aparaty do produkowania gazów. Główna baza armji mądruje się w Czycie, w Błagowieszczeńsku, tuż nad granicą mandżurską.

Z CAŁEJ POLSKI

DZIENNIKARZE BUŁGARSCY DO POLSKI.

Do Polski przybywa na sesję komitetu porozumienia prasowego polsko - bułgarskiego w Warszawie delegacja Związku dziennikarzy bułgarskich. Delegacja składa się z 12 osób, na czele jej stoi b. min. Kazasow. Delegacji towarzyszy attache prasowy poselstwa polskiego Giełżyński. Delegacja powitana będzie przy wjeździe do Polski na stacji Zebrzydowice imieniem dziennikarzy polskich przez prezesa Syndykatu dziennikarzy śląskich, red. Rumuna.

ARESZTOWANIE MORDERCY Ś. P. GEN. RYMKIEWICZA.

W Wilnie aresztowano niejakiego Jana Żarnosiekowa pod zarzutem zbrodni, dokonanej w dniu 27 stycznia rb. na osobie emerytowanego generała Z. Rymkiewicza. Po zbrodni Żarnosiekow zbiegł do Łotwy, został tam jednak aresztowany na żądanie władz polskich. Nie przyznaje się on do winy.

WYROK W PROCESIE KOMBINATORÓW WYŚCIGOWYCH.

Po dwudniowej rozprawie zapadł w Sądzie okręgowym w Warszawie wyrok w sprawie kombinatorów wyścigowych. Sąd skazał głównego organizatora tej afery dopingowania koni Rakowera, właściciela stajni na 1 rok więzienia i 5000 zł. grzywny, zaś podającego się za dziennikarza uczestnika tej afery Ukrańczyka na 9 miesięcy więzienia, pozostałych oskarżonych, chłopców stajennych sąd skazał po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary. Wreszcie właściciela zakładu fryzjerskiego Zgańacza, u którego odbywały się narady kombinatorów, sąd uniewinnił z braku dowodów udziału w tej aferze.

SPRZENIEWIERZENIE W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ.

Urząd prokuratorski sporządził akt oskarżenia o sprzeniewierzenia pieniężne w politechnice warszawskiej. W stan oskarżenia postawiony został księgowy politechniki Kozłowski. Nadużycia sięgają sumy 200.000 zł. W sprawę był wmieszany również i kwestor Stokowski, który jednak wkrótce po wszczęciu dochodzenia zmarł w tajemniczych okolicznościach. Stokowski wystawiał asygnaty do kasy i odbierał pieniądze przez podstawioną osobę. Kozłowski natomiast wyciągał pieniądze pod pretekstem zakupywania rozmaitych narzędzi. Po wykryciu nadużyć śledztwo w tej sprawie objął bezpośrednio sędzia śledczy. W niedługim czasie ma już być wyznaczony termin rozprawy.

ZŁODZIEJ BERLIŃSKI SKAZANY W WARSZAWIE.

Sąd apelacyjny w Warszawie skazał żyda Jankla Brzezińskiego, który w ciągu dwóch dni zdołał okraść w Berlinie 12 jubilerów. Policja niemiecka natrafiła na jego ślad i zwróciła się do policji polskiej. Poszkodowani jubilerzy, którzy widzieli go w momencie ucieczki, poznali go z fotografji, przesłanych przez urząd śledczy. Na rozprawie przed Sądem okręgowym Brzeziński wykazał swoje alibi i został uniewinniony. Rozprawa apelacyjna dała jednak inny wynik. Prokurator udowadniał, że świadkowie, którzy stwierdzili alibi Brzezińskiego, nie są ludźmi wiarogodnymi, a fotografja stanowi bezsprzecznie dowód winy. Sąd apelacyjny skazał Brzezińskiego na trzy lata więzienia.

MILJON ZŁOTYCH KAUCJI.

Onegdaj zgłosił się do władz śledczych poszukiwany nadaremnie od kilku dni Jakób Lewita, zamieszany w głośną aferę podatkową w Częstochowie. Lewita starał się usprawiedliwić swą nieobecność tem, iż nie wiedział, że... jest poszukiwany przez władze. Czynił on starania, ażeby pozostawiono go na wolnej stopie, ofiarowując nawet natychmiastowe wpłacenie kaucji w wysokości miljona złotych. Sędzia śledczy propozycji tej nie przyjął i polecił Lewitę natychmiast osadzić w areszcie.

SAMOBÓJSTWO 13-LETNIEGO CHŁOPCA.

Na stacji Kawęczyn pod Warszawą rzucił się pod pociąg 13-letni uczeń, Stanisław Miech, który poniósł śmierć na miejscu. Przyczyny samobójstwa młodego chłopca dotychczas nie udało się wyjaśnić.

Pamiętaj o Lidze Morskiej i Kolonjalnej

Demonstracje bezrobotnych w Radomsku.

RADOMSKO, 7.4. — W dniu wczorajszym Radomsko było terenem awantur, urządzonych przez bezrobotnych z powodu przerwania przez magistrat robót publicznych.

Magistrat prowadził roboty publiczne w niezbyt wielkim zakresie, tak, że tylko niewielka część bezrobotnych otrzymała pracę.

Wówczas kilkuset bezrobotnych samorzutnie przybyło do pracy, wobec czego magistrat widział się zmuszonym roboty przerwać, gdyż na zatrudnienie tak wielkiej ilości ludzi nie posiadał dostatecznych funduszów.

W godzinach popołudniowych bezrobotni w liczbie 2.500 osób urządzili pochód przez ulice miasta, z czego skorzystali agitatorzy komunistyczni, podburzając demonstrantów antypaństwowemi okrzykami.

Na ul. Narutowicza demonstranci probowali przeszkodzić brukarzom w wykonywaniu ich pracy, wobec przybyłych policjantów zajęeli groźną postawę. W pewnej chwili z tłumu prowokatorzy poczęli rzucać w stronę policji kamienie.

Dzięki taktownemu, ale stanowczemu wystąpieniu policji, udało się rozruchy opanować.

Grupa bezrobotnych wtargnęła do budynku magistratu, domagając się przyjęcia przez inspektora pracy. Ponieważ demonstranci nie chcieli dobrowolnie opuścić biur, wezwano policję.

Doszło do starcia z policją, która awanturników rozpędziła. Aresztowano przytem niejakiego Rytera, znanego i wielokrotnie karanego agitatora komunistycznego.

Wieczorem panował w mieście spokój, nad którego zachowaniem czuwały patrole policyjne.

Ghandi przestał AGITOWAĆ.

PATNA, 7.4. (INDJE). — Ghandi ostatecznie postanowił odstąpić od proapgandy i realizowania przez siebie akcji nieposłuszeństwa cywilnego.

Powyższą decyzję opublikował on w prasie, doradzając jednocześnie członkom kongresu indyjskiego zawieszenie akcji nieposłuszeństwa cywilnego, jako środka walki o samowystarczalność.

Ewangelicy PRZECHODZĄ NA KATOLICYZM.

RZYM, 6.4. W kołach watykańskich zainteresowano się napływającemi z Niemiec wiadomościami o silnym ruchu przechodzenia na łono kościoła katolickiego wielu duchownych ewangelickich. Ruch ten, który obejmuje całe Niemcy, zaznacza się szczególnie silnie w Prusach i jest uważany za reakcję ze strony duchowieństwa ewangelickiego na chaos, jaki zapanował w kościele ewangelickim w Niemczech. Nawracanie się na katolicyzm objęło również poważne koła inteligencji ewangelickiej. Jak sygnalizują z Berlina, przeszedł ostatnio na łono kościoła wybitny pedagog, prof. Thieme.

Zagadka mordu PRINCE'A.

PARYŻ, 7.4. Prasa paryska coraz ostrzej atakuje komisarza Bony, prowadzącego dochodzenie w sprawie zamordowania radcy sądowego Prince'a, posuwając się nawet do twierdzenia, że umyślnie gmatwa on całe dochodzenie, bowiem jest członkiem szajki Stawiskiego.

Mimo tych zarzutów, kom. Bony śledztwo prowadzi nadal i przybywszy z Dijon do Paryża, oświadczył dziennikarzom, że jest bezwzględnie przekonany o winie aresztowanych ostatnio Lussatsa, Carbonne'a i Spirito.

Alibi podane przez nich posiadają poważne luki. Wina ich nie ulega dla kom. Bony najmniejszej wątpliwości, natomiast chodzi jeszcze o stwierdzenie z czyjego polecenia mordercy działali.

Również i ta część zagadki będzie w najbliższych dniach wyjaśniona, policja bowiem tropi pewien ślad i w ciągu dwóch tygodni całe śledztwo będzie zakończone, a wszystkie niezbite dowody przedstawione prokuratorowi.

Aktywność gosp. Francji NA TERENIE MANDŻURJI.

W kołach gospodarczych Charbinu daje się w ostatnich czasach zauważyć wzmożona działalność francuskich czynników gospodarczych. Do Charbina przybyło w tych dniach cały szereg francuskich eksporterów m. in. Henri Olivier, przedstawiciel francuskiego związku dla rozwoju gospodarczego, dalej G. Abry, przedstawiciel największego francuskiego koncernu na Dalekim Wschodzie „Brossard a Maupin“ i w. in. Oprócz tego oczekiwany jest przyjazd dyrektora Francusko-azjatyckiego banku Masseneta.

GIEŁDA

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.60, Gdańsk 172.70, Holandja 358.45, Kopenhaga 122.30, Londyn 27.27, Nowy Jork 5.29¼, Nowy Jork (kabel) 5.29.75, Paryż 34.95, Szwajcarja 171.45—171.42 Sztokholm 141.20, Włochy 43.62, Berlin 210.40

Obroty mniej niż średnie, tendencja niejednolita, mocniejsza dla dewiz na Holandję i Londyn. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.27½. Rubel złoty 4.65.75—4.66. Dolar złoty 9.01. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 206.00—205.50. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 27.32.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 43.70, 7 proc. poż. stabilizacyjna 57.75—57.88 (odcinki po 500 dol.) 58.00, 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 114.00, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.35, 5 proc. konwersyjna 62.75, 6 proc. poż. dol. 72.75.

OTTO H. KAHN
znany bankier amerykański, jeden z [illegible] dziej szczodrych filantropów w Stanach Zjednoczonych zmarł w tych dniach nagle w Nowym Jorku.

Ustawodawstwo socjalne a klęska bezrobocia

W niektórych wypadkach spotykamy się ze sprawami, które wprawdzie wymagają szybkiego załatwienia, są jednak lekceważone i odkładane wstydliwie na bok. Typowym przykładem takiego postępowania jest np. sprawa **obciążeń socjalnych.** Sfery gospodarcze od szeregu lat już wskazują na przerost tych obciążeń, a **w miarę pogłębiania się kryzysu argumenty tych sfer nabierały coraz większej ostrości.**

Do poziomu kryzysowego starano się przystosować niemal wszystkie elementy gospodarki narodowej za wyjątkiem obciążeń socjalnych. Tak więc realizowany konsekwetnie program prowadził **do obniżenia cen artykułów przemysłowych, do potanienia kosztów kredytu, do zmniejszenia poszczególnych elementów kosztów produkcji i t. d.** słowem do wyrównania frontu gospodarczego na rzuconym przez degresję gospodarczą poziomie. Jedyną dziedziną, która pozostała nietknięta, **były tylko obciążenia socjalne.** Jest rzeczą jasną, że w miarę obniżania cen, kosztów produkcji i t. d. suma obciążeń musiała w stosunku procentowym wzrastać i dzięki temu niewątpliwie odgrywała i odgrywa nadal rolę czynnika hamującego w procesie odbudowy gospodarczej.

Znane są liczne wypadki, gdy suma obciążeń socjalnych przypadających na dany dział przemysłu, pozostawała na wysokim poziomie, gdy tymczasem produkcja spadała, następowała obniżka cen, a podatki ściągane na rzecz skarbu państwa ulegały wydatnemu zmniejszeniu. Jako przykład szczególnie jaskrawy można wziąć chociażby **przemysł hutniczy.** Poczynając od roku 1930 w którym kryzys począł przybierać poważne rozmiary, sumy wpłacone z tytułu podatków spadały gwałtownie, gdy sumy wpłacone z tytułu świadczeń socjalnych nie ulegały zmianom, lub też ulegały zmianom bez porównania mniejszym. Tak więc przemysł hutniczy płaci: z tytułu podatków państwowych i komunalnych: r. 1930 — 27.6 milj. zł., r. 1931 — 14.8 milj. zł., r. 1932 — 7 milj. zł., z tytułu świadczeń socjalnych w r. 1930 — 26,6 milj. zł., w 1931 r. — 24 milj. zł., w 1932 r. — 16.5 milj. zł.

Stosunek między temi sumami jest szczególnie rażący. Ta dysproporcja musiała wywierać ujemny wpływ na kształtowanie się sytuacji przemysłu hutniczego i pogłębić depresję w tym przemyśle. Niestety nie był to bynajmniej wypadek odosobniony.

Ujemne oddziaływanie nadmiernych obciążeń socjalnych na przeciąg procesów gospodarczych musiało w znaczniejszym stopniu, niż to niektórzy przypuszczają, paraliżować wszelkie wysiłki w kierunku opanowania sytuacji i złagodzenia kryzysu. W ten sposób **świadczenia socjalne, które miały być dobrodziejstwem dla szerokich rzesz obywateli, stały się nadmiernym ciężarem, który powodując zmniejszenie produkcji, doprowadził do pogłębienia klęski bezrobocia** i nędzy tych właśnie mas, które miały korzystać z dobrodziejstw ustawodawstwa socjalnego.

Wprawdzie ustawa scaleniowa porządkuje w pewnym stopniu sprawy świadczeń socjalnych, **nie wprowadza ona jednak ulg, choćby w najmniejszym stopniu** odpowiadających potrzebom życia gospodarczego.

Tymczasem przystosowanie ustawodawstwa socjalnego do wymogów życia gospodarczego **staje się coraz bardziej palącą koniecznością.**

Przerost świadczeń socjalnych musiał spowodować zjawisko, które występuje zawsze, gdy płatnik nie ma możności wpłacania żądanych sum, a mianowicie — **powstawanie zaległości.** Sprawa tych zaległości była rozpatrywana przez czynniki rządowe i została załatwiona, najpierw w drodze okólnika ministra opieki społecznej, a następnie w drodze specjalnej ustawy sejmowej. Trzeba jednak stwierdzić, **iż załatwienie to jest więcej niż niedostateczne.**

Musi jednak być przedewszystkiem **przywrócony normalny stosunek między świadczeniami socjalnemi a innemi obciążeniami życia gospodarczego.** Trzeba zniwelować również błędy przeszłości. Zaległości w zakresie świadczeń socjalnych winny być **rozłożone na korzystniejsze raty,** a kto wie czy nawet w wypadkach szczególnie nadmiernego przerostu — nie skreślone.

W tej dziedzinie koniecznem staje się zacieśnienie współpracy czynników rządowych z organizacjami gospodarczemi. Opinje **sfer gospodarczych w sprawie świadczeń socjalnych nie były dotąd naogół brane należycie pod uwagę,** obecnie jednak gdy są one poglądami całego niemal społeczeństwa, jasnem się staje, że były one słuszne i celowe. W ten sposób spór (dyskusja w prawie świadczeń socjalnych często przybierała formę sporu) został rozstrzygnięty przez samo życie. Dalsze trwanie przy dotychczasowym poziomie świadczeń socjalnych należy uznać za nieuzasadnione.

Terenem, na którym winny być załatwiane sprawy świadczeń socjalnych mogłaby być Rada ubezpieczeń społecznych. Niestety Rada ta w latach poprzednich nie zdołała się nawet ukonstytuować, a obecnie trudno jest nawet ustalić podstawy prawne, na których mogłaby oprzeć swoją działalność. Tem nie mniej **Rada ubezpieczeń społecznych winna być faktycznie powołana do życia i rozpocząć swoją działalność dla należycie zrozumianego dobra naszego życia gospodarczego i całego społeczeństwa.**

Lepiej późno niż nigdy.

Do naszych PP. Prenumeratorów

Przypominamy, że przy regulacji należności za prenumeratę „Kurjera Zachodniego" należy bezwzględnie żądać oryginalnych kwitów.

Za sumy wpłacane bez kwitów Administracja nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego".

SZLAKIEM KARAWANOWYM PRZEZ PUSTYNIĘ.

Na ogromne trudności natrafiają angielskie oddziały wojskowe w Arabji południowej, podległe protektoratowi angielskiemu w Adenie. Brak dróg i niesłychanie kamienisty teren uniemożliwiają zastosowanie nowoczesnych środków komunikacyjnych, jakiemi są samochody, które w tych warunkach nie mogą sprostać szybkim i wytrzymałym koniom jakiemi posługują się tubylcy.

Jak odbywa się zamknięcie wrót św. w bazylikach rzymskich?

W dniu 2 kwietnia odbyło się zamurowanie wrót świętych w bazylikach św. Piotra, św. Jana na Lateranie, Najśw. Panny Większej i św. Pawła za Murami. Uroczystym tym aktem **zakończony został rok Jubileuszu Odkupienia ludzkości.**

Interesujące są szczegóły tego niezwykłego obrzędu: Do zamknięcia wrót używa się **specjalnie sporządzonych cegiełek.** Cegiełki te oprócz herbu Papieża, oraz herbów kardynałów, dokonywujących aktu zamknięcia, **posiadają różne napisy i notatki treści historycznej.** Fundatorami ich mogą być również inni kardynałowie, a także prałaci, zgromadzenia zakonne, pobożne rodziny, poszczególne jednostki i stowarzyszenia świeckie. Wykonane z terrakoty cegiełki mają wypalone herby czterech bazylik partjarchalnych, oraz znak fabryczny **„Reverenda Fabbrica di San Pietro".** Każda z nich zawiera pośrodku niewielkie wgłębienie na pergamin, na którym pod opisem uroczystości umieszczone są nazwiska fundatorów. **Zarówno podłużne, jak i poprzeczne ścianki cegiełek pokryte są napisami i herbami.** Wydrążony wewnątrz otwór pokrywa się kawałkiem metalu lub medalem z Roku Świętego. W każde z wrót świętych wmurowuje się pozatem skrzyneczkę, która przechowuje monety i medale z Roku Jubileuszowego. Tym razem medale upamiętniły **fakt powstania suwerennego państwa watykańskiego,** oraz pierwsze wydanie pieniędzy watykańskich.

W interesującej kronice Roku Świętego 1900, napisanej przez ks. Angeliego **znajduje się objaśnienie wszystkich herbów** i napisów na cegiełkach, które wówczas użyte były do zamurowania Wrót Świętych. **Cały materjał budowlany z tego okresu wraz z herbem Leona XIII znaleziono w stanie nienaruszonym** i złożono w Muzeum Petrianum, gdzie przechowywane są wszelkie pamiątki dotyczące bazyliki watykańskiej. W przytoczonej **wyżej kronice wśród fundatorów cegiełek znajdują się również Amerykanki.**

Jest zwyczaj, że przy późniejszem otwarciu wrót świętych materjał budowlany **zwracany bywa fundatorom względnie ich spadkobiercom,** ponieważ Rok Jubileuszowy odbywa się co 25 lat. Wspomniany autor kroniki ks. Angeli zaznacza, że przy otwarciu wrót świętych w bazylice watykańskiej w roku 1900 **obecną była już tylko jedna osoba,** której rodzina ufundowała cegiełkę w r. 1825. Był to pewien fryzjer, który jako dziecko przeżył jubileusz w 1825 r. i w 75 lat później za pontyfikatu Leona XIII-go **uczestniczył jako starzec w ponownem otwarciu wrót świętych.** Otrzymał on swą cegiełkę jako cenną pamiątkę młodości. Rodziny fundatorów składają przeważnie swoje cegiełki w Muzeum Patrianum.

Dokonane obecnie zamknięcie wrót w czterech wielkich bazylikach rzymskich potrwa według wszelkiego prawdopodobieństwa aż do roku 1950.

Z DNIA

ŻYDZI I FASZYZM.

Faszyzm włoski, w przeciwieństwie do ruchów nacjonalistycznych w innych krajach, nie okazywał niechęci do żydów. Pewną nowością tedy są mocne akcenty antyżydowskie w prasie włoskiej, spowodu wykrycia zorganizowanej przez grupę żydów akcji antyfaszystowskiej przy okazji ostatnich wyborów do parlamentu.

Na granicy włosko-szwajcarskiej zatrzymano samochód, należący do żyda turyńskiego, Siona Segre, a w automobilu tym obok drugiego żyda, noszącego nazwisko Mario Lewi, znaleziono cały zapas literatury politycznej antyfaszystowskiej.

W związku z tem przeprowadzono szereg rewizyj i zaaresztowano kilkanaście osób, noszących takie nazwiska — Leon Ginzburg, Iwaldi Mussa, Barbara Allason, Giuliana Segre, Carlo Levi, Gino Levi, Riccardo Levi, Leo Levi, Cesare Colombo, Giovanni Guaita itd.

Dziennik rzymski „Tevere" zamieścił artykuł, powtórzony następnie przez całą prasę włoską, w którym dowodzi, że żydzi nigdy się nie asymilują i że nigdy nie mogą być dobrymi obywatelami państw, w których zamieszkują.

„Przypominamy — czytamy między innemi w tym artykule — że najwybitniejsi ludzie w antyfaszyzmie należeli i należą do rasy hebrajskiej: od Trevesa do Modiglianiego, od Rosellego do Morgariego, organizatorowie antyfaszyzmu byli i są żydami. Czyż jest zatem przypadkiem, że w akcję antyfaszystowską jest zamieszane półtora tuzina ludzi, noszących nazwiska Levi i Segre?".

Konieczność rozwiązania w kwestji żydowskiej.

Żyd, Manes Fromer, wydał broszurkę p.t. „Konieczność światowego rozwiązania kwestji żydowskiej". A oto, co w niej pisze:

„Narody i państwa nas nie chcą. Tak jest nie chcą nas. To jest prawda, której niejeden żyd, wobec tragizmu swego położenia, obawia się śmiało spojrzeć w oczy. Nigdy nas nie chciały. Dziś nadto jesteśmy im potrzebni. W średniowieczu tkwiliśmy za murami ghetta, w kapitalizmie mogliśmy bogacić się i asymilować, w socjalizmie mieliśmy równość, jak wszyscy i także mogliśmy się asymilować. Dziś jednak, wobec nowego rozwoju w kierunku państwowych i planowych form gospodarki, opartych na narodowej ideologji społecznej, zostajemy faktycznie wyrzuceni poza nawias narodów i porządków państwowych, pozbawieni wszelkiej roli w życiu gospodarczem i społecznem.

Pozostaje jedno tylko możliwe rozwiązanie kwestji żydowskiej: narodowe terytorjalne, przez stopniowe, ale całkowite przesiedlenie żydów z tych krajów, które już wkroczyły na tory nowego rozwoju gospodarczego i społecznego do takiego terytorjum kolonizacyjnego prócz Palestyny, któreby również nadawało się do utworzenia na niem, przez przewarstwowienie tych żydów, zwartego żydowskiego systemu gospodarczego w niezależnym bycie państwowym. Przytem prymat żydowskiej kolonizacji palestyńskiej byłby oczywiście samo przez się zrozumiały".

PRZED OTWARCIEM NOWEGO POSIEDZENIA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

Artur Henderson na 10 kwietnia zwołał do Genewy posiedzenie Biura Konferencji Rozbrojeniowej.

REFLEKSJE

AWANS REPORTERA.

Pod powyższym tytułem p. Wł. Pańczak zamieścił w „Kurjerze Lwowskim" znamienny artykuł, który demaskuje jedno ze współczesnych zakłamań w dziedzinie kulturalnej.

Przed niedawnym czasem bawił w Polsce amerykański „król reporterów" Knickerbocker. Z racji tej jedno z pism na marginesie wywiadu z amerykańskim dziennikarzem stwierdziło, iż w okresie powojennym reporter zajmuje w dzienniku czołową pozycję, a praca jego jest ceniona narówni z pracą publicysty.

Krótko mówiąc, reporter awansował, i to zarówno w opinji wydawcy dziennika, jak i czytelników. Reporter stał się duszą dziennika, zepchnął na szary koniec publicystę, którego kiedyś był sługą, stał się dostawcą „sensacyj" których żywot nie trwa 24 godzin — i jeszcze krócej trwających wzruszeń.

Tempo! tempo!

Czytelnik niema — a raczej nie może mieć czasu na zastanawianie się, na namysł, na analizę, krytykę, kontrolę, na własny osąd! Jego wzrok i wyobraźnię biczuje „sensacja" za „sensacją", obraz za obrazem, fakt za faktem, emocja za emocją. Jak najbardziej krzyczące tytuły, wytłuszczenia, spacjowanie, subtytuły — oto dziennik! Za kilka minut, to jest tyle czasu, ile trzeba na przerzucenie kilkunastu stron — czytelnik wie wszystko.

Czy naprawdę?

Jest rzeczą pewną, że epoka bieżąca jest bardziej, niż ubiegłe brzemienna w zjawiska, wymagające rozsądnej analizy oraz problematy, których rozwiązywanie wymaga poczucia odpowiedzialności.

W tym stanie rzeczy publicysta winien spełniać dwojaką rolę: orjentować czytelnika w zjawiskach życia współczesnego przez ich analizę, oraz być dlań przewodnikiem w drodze do zdobycia właściwego sądu o najważniejszych zagadnieniach doby bieżącej. To jest wielka misja społeczna publicystyki. Instrumentem jej jest słowo publiczne, posiadające ze względu na swój zasięg i swój charakter duży ciężar gatunkowy.

Warunkiem jednak należytego spełniania tej misji jest wyraźna postawa wobec życia u posługującego się tym instrumentem, jakim stanowi słowo publiczne.

Tej postawy, pomnożonej rzecz jasna o pracę umysłową, reporter nie posiada. Jest niewolnikiem faktów i zdarzeń, żonglerem słowa efektownego może, ale bez treści. Zasypuje czytelnika materjałem informacyjnym, nie usiłując ani na moment skupić jego uwagi.

Nie pozwala mu zresztą na to nawet zakres jego działalności, na której wybite jest piętno „sensacji". Reporter ma pisać, nie myśleć. Ilością materjału zasypuje jakość. W tem, co podaje czytelnikowi, mało jest z niego samego, z jego własnej indywidualności. Jest mechanizmem, który przejmuje wszystko z zewnątrz i nieprzetrawione oddaje na żer czytelnikowi.

Reporter zdystansował publicystę.

I to o tyle łatwiej jeszcze, że publicystyka wymaga nietylko pracy umysłowej, wyraźnej postawy wobec życia, indywidualności piszącego, ale i — odwagi. Wolno dzisiaj wprawdzie pisać, jak kto chce — nie wolno jednak mieć niezależnego sądu.

Nie chodzi mi tu o wolność absolutną, którą uważam za szkodliwą, choćby ze względu na społeczny charakter publicystyki. Niemniej jednak trudno nie zwrócić uwagi na zapory, stawiane w dobie dzisiejszej wszelkiej myśli krytycznej. Presja polityczna, pozostawiając w pewnej dziedzinie pojęć nawet zadużą swobodę, dlatego tylko, że dyskutowanie ich odbywa się w ramach n. p. radosnej twórczości — usunęła pewną sferę zagadnień spod rozważań publicznych.

Reporter zwykł w takich wypadkach pisać o „jednomyślności".

A przecież taka „jednomyślność", będąca spłyceniem myślenia, kryje w sobie niebezpieczeństwo dla normalnego rozwoju psychiki społecznej.

Stąd też trudno się zachwycać awansem reportera.

MAKSYM GORKIJ

czołowy pisarz sowiecki niedawno poraz pierwszy w życiu podróżował samolotem dla celów propagandy lotnictwa sowieckiego.

KOŃCOWY EPIZOD

pobytu Andrzeja Niemojewskiego w Sosnowcu

Artykuł red. K. Ćwierka, p. t. „Andrzej Niemojewski w Sosnowcu" zamieszczony w numerze świątecznym „Kurjera Zachodniego" obudził wśród starszych mieszkańców Zagłębia wiele wspomnień z dawnych dobrych czasów. Wspomnieniem takiem dzieli się z nami dyr. J. Brzostowski, który opisał nam końcowy epizod pobytu w Sosnowcu Andrzeja Niemojewskiego.

Epizodem tym — pisze dyr. Brzostowski — była koleżeńska uczta pożegnalna, wydana przez urzędników biura Towarzystwa Sosnowieckiego Niemojewskiemu, opuszczającemu w r. 1897 to Towarzystwo i wyjeżdżającemu na stały pobyt do Warszawy.

Uczta odbyła się w Sosnowcu, w lokalu miejscowej resursy, w domu Zająca u zbiegu ulicy Teatralnej i toru bocznicy kolejowej Niweckiej, i zgromadziła przy wspólnym stole niemal całkowity skład biura głównego Towarzystwa Sosnowieckiego, oraz przedstawicieli zakładów tegoż Towarzystwa.

Nie potrzebuję nadmieniać, że podczas uczty panował nastrój prawdziwie koleżeński i że przemówienia na cześć amfitrjona sypały się jak z rękawa. Pan Andrzej sam był w dobrym humorze i na przeważnie wesołe przemówienia nie pozostawał dłużny.

Jednakże już wówczas, jakby przeczuwając przyszłe wydarzenia dziejowe i ich fatalne skutki dla ludzkości wogóle, a dla społeczeństwa polskiego w szczególności, Niemojewski, zatroskany o losy tego społeczeństwa, nawoływał go do wiary w lepsze jutro, do budzenia w sobie ducha i energji, do walki z przeciwnościami i do pracy, czemu dał wyraz, improwizując na zakończenie pożegnalnej uroczystości następujący toast:

Choć bieda, to hoc!
Dziś przed nami ciemna noc,
Lecz dzień się wychyli.
Zaśpiewajmy bracia mili!
Choć bieda, to hoc!

Och, nie zgnębi losu moc,
Póki zdrowe ręce obie,
Póki jeszcze nucim sobie:
Choć bieda, to hoc!

Wiara, bracia, ciepły koc,
Otuchą podszyta,
Chwycim los za łeb i kwita.
Choć bieda, to hoc!

Bo człek twardy jest jak kloc,
I siekierą go nie utnie,
Tylko żwawo, śmiało, butnie,
Choć bieda to hoc!

Toast ten, ze względu na swą nadzwyczajną aktualność w dobie obecnej, zasługuje zewszechmiar na przypomnienie i rozpowszechnienie.

J. Brzostowski.

W czasie uczty dokonano zdjęcia fotograficznego grupy uczestników, na którem został odbity tekst powyższego toastu.

Monopol teatralny w Warszawie

Pięć teatrów w jednem ręku

Pod rządami komisarskiemi Warszawa ma obecnie na tapecie kwestję teatralną.

Jak wiadomo „administratorem porezygnującym" teatrów miejskich (Narodowego, Letniego i Nowego) był dotychczas p. St. Krzywoszewski. Komisarski zarząd miejski Warszawy postanowił nie wznawiać z nim umowy na przyszły sezon teatralny i oddać teatry miejskie w ręce „Towarzystwa krzewienia kultury teatralnej".

Przed objęciem dyrekcji teatrów miejskich przez p. Krzywoszewskiego stan gospodarki teatralnej był katastrofalny. W sezonie 1930 — 31 roku poziom widowisk był bardzo niski i teatry te przyniosły 1.050.000 zł. deficytu, który musiało pokryć miasto.

Od listopada 1931 roku, t. j. od chwili objęcia teatrów przez p. Krzywoszewskiego sytuacja zmieniła się radykalnie. Zniechęconą publiczność przyciągnięto znów do teatru, stworzono świetny zespół aktorski, dano szereg przedstawień („Don Karlos", „Wesele", „Zemsta", „Nie igra się z miłością", „Marja Stuart", „Upiory" i t. d.) stojących na najwyższym poziomie. Miasto zyskało dobre placówki teatralne, do których dopłacało jedynie około 190 tysięcy złotych rocznie w formie subwencji rzeczywistej. Sezon 1931—32 w porównaniu z sezonem poprzednim oszczędził zatem miastu 860-tysięcznego wydatku rocznego.

W tej sytuacji tymczasowy zarząd miejski zdecydował się na oddanie teatrów miejskich Tow. krzewienia kultury teatralnej, które prowadzi obecnie teatry: Polski i Mały. Na czele tych teatrów stoją pp.: J. Kaden-Bandrowski i dyr. A. Szyfman. Pomijając fakt, że obecność w teatrach: Polskim i Małym p. Kaden-Bandrowskiego nie zaznaczyła się w kończącym się sezonie jakiemś wydarzeniem artystycznem o wyjątkowem znaczeniu, wypada się zastanowić nad niebezpieczeństwem, zagrażającem kulturze teatralnej stolicy, gdy pięć (dwa szyfmanowskie i trzy miejskie) największych scen warszawskich znajdzie się w jednem ręku. Wprowadza to rzeczywisty monopol teatralny w Warszawie. Przy istnieniu zaś takiego monopolu niepodobna mówić o jakiejś rywalizacji, szlachetnym i wolnym wyścigu pracy. Etatyzacja i urzędowienie kultury, dyktatura ludzi jednego kierunku politycznio-literackiego doprowadzić może do bardzo smutnych rezultatów.

Dodać trzeba, że kierownicze stanowiska w Towarzystwie krzewienia kultury teatralnej zajmują osoby urzędowe i to nadaje kwestji teatralnej w Warszawie nieco posmaku politycznego.

P. Krzywoszewski zrzekł się przed terminem dalszego prowadzenia teatrów. Komisarz miasta p. Kościałkowski nie przyjął do wiadomości tej rezygnacji, wskutek czego wytworzyło się błędne koło. Jednocześnie p. A. Strzelecki, któremu p. Krzywoszewski powierzył funkcje administracyjne, wystosował do komisarza miasta pismo z zawiadomieniem, że przestaje pełnić w teatrze swe obowiązki.

W ten sposób teatry pozostały bez gospodarza. Istnieją dwie możliwości — albo teatry zostaną zamknięte, albo obejmie je Zrzeszenie Aktorów, bo Tow. Krzew. Kult. Teatr. nie kwapi się do obarczania swych rachunków deficytowych sezonem letnim.

J. F. HENDEL.

14 kwietnia r.b. upływa 175 lat od śmierci Hendla, kompozytora wielkiego oratorjunm p. t. „Mesjasz".

Twe łzy.

W naszych ubożuchnych zagłębiowskich poczynaniach artystycznych najmniejszy nawet dowód ich istnienia wart jest zanotowania. Oto więc komunikujemy, że dwaj sosnowiczanie pp. L. Ziółek i E. Niziński wydali tango p.t. „Twe łzy". Słowa napisał p. Ziółek, muzykę skomponował p. Niziński. „Twe łzy", jeżeli nie lepsze, to w każdym bądź razie nie są gorsze od innych tego rodzaju utworów, cieszących się zazwyczaj krótkotrwałą, ale za to szeroką popularnością.

Notujemy ukazanie się tanga, którego twórcami są zagłębianie, bo, przypuszczamy, wzbudzi to zainteresowanie wśród zwolenników lekkiej muzyki, nie przypuszczających dotychczas, że i w Sosnowcu mogą powstawać utwory z tej dziedziny sztuki.

Kronika kulturalna.

— **SETNA ROCZNICA URODZIN MIECZYSŁAWA ROMANOWSKIEGO.** 12 bm. przypada setna rocznica urodzin poety-żołnierza, Mieczysława Romanowskiego. Miecz. Romanowski urodził się 12 kwietnia 1834 r. w Żukowie na Pokuciu. Pozostawił w spuściźnie szereg wierszy lirycznych, a nadto gawędy, powieści poetyckie (n. p. „Dziewczę z Sącza"), dramaty, oraz studja literackie. Był jednym z najgorętszych partjotów swej epoki. Zaciągnął się do powstania styczniowego i zginął śmiercią bohaterską pod Józefowem 24 kwietnia 1863 r. w bardzo młodym wieku, bo na progu 30-go roku swego życia.

— **JUBILEUSZ K. ADWENTOWICZA.** W bieżącym miesiącu przypada 35-lecie pracy scenicznej Karola Adwentowicza, jednego z najwybitniejszych artystów sceny polskiej. W celu uczczenia zasług artysty odbędzie się w dn. 17 kwietnia w teatrze Wielkim w Warszawie obchód jubileuszowy. Wykonane zostanie arcydzieło Słowackiego „Mazepa" z jubilatem w roli tytułowej.

— **WIELKA FUNDACJA DLA LITERATÓW I ARTYSTÓW.** Ze Lwowa donoszą nam: Wdowa po tragicznie zmarłym w czasie wojny Aleksandrze Milskim, wybitnym dziennikarzu lwowskim, zapisała cały swój majątek na fundację dla dziennikarzy, literatów i artystów. Jest to wspaniała kamienica przy ul. Akademickiej, oraz mieszcząca się tamże łaźnia św. Anny. Ś. p. Milska, z domu Wczelakówna, córka znanego przemysłowca lwowskiego, wyszła była za dr. Aleksandra Milskiego, współredaktora „Dziennika Polskiego", oraz założyciela słynnego w swoim czasie pisma humorystycznego „Śmigus". Fundacja będzie miała kapitał około pół miljona złotych. Zarząd będzie mieścił się w Krakowie, korzystać z niej będą mogli w pierwszym rzędzie Lwowianie.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Niebezpieczeństwa ubezpieczeniowe

Komisja lustracyjna, jeżdżąc po całej Polsce, zawitała także do sosnowieckiej ubezpieczalni, aby na miejscu wysłuchać skarg na jej funkcjonowanie.

Za czasów króla Piasta, królem chłopków zwanego i za panowania Haruna al Raszyda, kalifa Bagdadu, ten sposób bezpośredniego zasięgania opinji u poddanych o rządach i urzędnikach był w modzie. Kiedy już jednak zupełnie nieźle funkcjonuje poczta, telefon, telegraf, radjo, koleje i samoloty, kiedy o ubezpieczeniach wcale dużo słusznych uwag można przeczytać w prasie, to takie wędrówki od miasta do miasta, od wsi do wsi, niemal od chaty do chaty załatują cokolwiek anachronizmem. Chyba, że chodzi o to, aby ubezpieczeni mieli złudzenie, iż też posiadają wpływ na sprawy ubezpieczalni. Niech się ludzie wygadają, to im ulży.

Bo praktycznego znaczenia taka lustracja chyba mieć nie będzie. Dajmy na to, gdyby ktoś udał się do stołecznej komisji lustracyjnej z tem, aby zarząd ubezpieczalni nie likwidował, jak to podobno jest w planie, ambulatorjum przy walcowni miłowickiej i nie zmuszał chorych do dalekich wędrówek stamtąd na ul. Wawel, jak to się stało spowodu zlikwidowania apteki, to bądźmy pewni, że ubezpieczalnia znajdzie tysiąc i jedną rację, dla której trzeba likwidację ambulatorjum przeprowadzić. Niewiadomo, dlaczegoby skargi ubezpieczonych miały mieć dobry skutek akurat teraz, kiedy go, choć były głośne, nie miały dawniej w stu innych wypadkach. Kierownicy ubezpieczalni są fachowcami w tym interesie, łatwiej się im więc dogadać z takiemiż fachowcami z Warszawy, niż nam ubezpieczonym, którzy istnieją dla ubezpieczalni, a nie naodwrót.

Jest jeszcze i inny punkt widzenia na bezcelowość bezpośrednich rozmów z ubezpieczonymi.

Dawnemi laty dr. Ryder rozpoczął w Zagłębiu organizowanie zebrań ubezpieczonych, aby wysłuchać ich zdania o Kasie chorych. Dr. Ryder, opuściwszy Zagłębie, przeniósł się, jak wiadomo, na krótko do Warszawy, a następnie do Łodzi. W owej tedy Łodzi nasz sympatyczny lekarz-organizator, że tak powiem, wieczny tułacz, zwierza się obecnie miejscowym pismom ze swej działalności u nas i, między innemi, wspomina o owych zebraniach ubezpieczonych. Nie mówi jednak o tem, ile to z tem zarząd Kasy i sam dr. Ryder miał kłopotu, bo ubezpieczeni wymyślali na Kasę chorych co się zowie. Ostatecznie trzeba było machnąć ręką na zebrania i ograniczyć się do załatwiania papierków w biurze.

Zarówno w zebraniach dr-a Rydera jak i w organizowaniu obecnie komisyj lustracyjnych tkwi błąd, polegający na braku jasnego zdawania sobie sprawy ze stanowiska ubezpieczonego do ubezpieczalni. Mnie się zdaje, że Kasa chorych, choć teraz awansowała na ubezpieczalnię społeczną, jest skazaną na to, aby wszyscy po wieczne czasy ciągle do niej wnosili pretensje. Taki już jej nieszczęsny los i choćby po lustracji wszystkie ściany i podłogi w ambulatorjach świeciły się jak lustra, a chorych nie olejkiem kamforowym, ale miodem smarowano, to i tak nikt z ubezpieczonych do ubezpieczalni nie zapała namiętną miłością. Nikt z żywych i jako tako zdrowych nie tęskni do dnia, w którym będzie musiał wezwać lekarza, albo udać się do szpitala. Ubezpieczelnia, to nie to samo, co teatr lub kino i nikt tam nie leci w radosnych podskokach dla sprawienia sobie przyjemności. Musi, to idzie, ale byłby najszczęśliwszy, gdyby mu nigdy nie wypadło przekroczyć progu wspaniałego gmachu na ul. 3 Maja.

Dlatego można mówić o jakimś pakcie o nieagresji między ubezpieczalnią a ubezpieczonymi, przyczem chodziłoby głównie o to, aby ubezpieczalnia leczyła nam odeski, a nie nadeptywała na nie, ale o miłości „stron", jak się pisze w urzędach — mowy być nie może.

Wpierw apteki ubezpieczalni znajdą środek taki, aby włosy na dłoniach wyrastały, niż przestaniemy się bożyć na lecznictwo ubezpieczeniowe. To jest jasne, jak lampa kwarcowa.

K. Ć-rk.

Komisja lustracyjna

zakończyła swą pracę w ubezpieczalni.

Wczoraj w drugim i ostatnim dniu swego pobytu w sosnowieckiej ubezpieczalni społecznej komisja lustracyjna **w dalszym ciągu przyjmowała reklamacje ubezpieczonych.** Przeważnie zgłaszali się **emeryci pracy,** uważający się za pokrzywdzonych przez ustawę. Wnieśli także reklamacje na piśmie **przedstawiciele związków zawodowych.**

Naogół wszystkie pretensje odnosiły się nie do sposobu funkcjonowania ubezpieczalni, lecz do postanowień lub do niedopatrzeń ustawy ubezpieczeniowej.

Prócz przyjmowania interesantów w gmachu zarządu ubezpieczalni **komisja lustracyjna objeżdżała punkty lecznicze,** gdzie przyjmowała reklamacje w poczekalniach od ubezpieczonych.

Z materjałów tych będzie sporządzony przez komisję protokuł lustracyjny.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

8 Niedziela	**Dziś** Djonizego **Jutro** Marji Kleof. Wschód słońca 5 m. 09. Zachód „ 18 m. 18.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Papryka.
PAŁACE: Świat bez mężczyzn.
EDEN: Niewidzialny człowiek.

BĘDZIN
APOLLO: Sabra.
NOWOŚCI: Zaledwie wczoraj.
ŚWIATOWID: Ulica i Skrzydlate fatum.

DĄBROWA
ARS: Pieśniarz Warszawy.
BAJKA: Niewidzialny człowiek.

ZAWIERCIE.
STELLA: Przybłęda.

× **PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ.** Ze względu na wielkie zainteresowanie, które wzbudziła wśród społeczeństwa pielgrzymka do Ziemi Świętej organizowana w drugiej połowie maja r.b. przez generalny Komisarjat Ziemi Świętej w Krakowie, Reformacka 4, Ligę Katolicką w Katowicach, Piłsudskiego 58 i Tow. „Pielgrzym" w Poznaniu, św. Józefa 5 — przypuszczać należy, że będzie to najliczniejsza polska pielgrzymka, która zwiedziła dotychczas Ziemię Świętą. Kierownictwo duchowne pielgrzymki objął J. Eks. ks. biskup śląski Stanisław Adamski. Pielgrzymka zwiedzi: Jaffę, Tel-Aviv, Jerozolimę, Betleem, Jerycho, Jordan, Morze Martwe, Nazaret, Tyberjadę i Kafarnaum nad Jeziorem Genezaret, Górę Tabor, Haifę, Górę Karmel, Ateny i Konstantynopol. Powierzenie organizacji technicznej pielgrzymki biuru podróży „Francopol" w Warszawie, Mazowiecka 9 — daje gwarancję, że pod względem technicznym będzie ona stała na bardzo wysokim poziomie, nie patrząc na niski koszt udziału, który wynosi już łącznie z paszportem zagranicznym i wizami zaledwie zł. 690.

× **ODCZYT NA SATURNIE.** Dziś o godz. 17 w sali klubu na Saturnie, zostanie wygłoszony odczyt, na temat „Dziwy głębin morskich". Odczyt ilustrowany będzie przeźroczami.

× **„WESELE FONSIA" W CZELADZI.** W nadchodzącą środę Związek podoficerów rezerwy w Czeladzi w sali kina „Czary" wystawia wesołą komedję „Wesele Fonsia".

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 8 bm. o godz. 11.30 poranek dla młodzieży szkolnej nieśmiertelnego arcydzieła literatury polskiej St. Wyspiańskiego pt. „WESELE". Dramat ten wstrząsnął do głębi wszystkie umysły polskie, to też grywany był na wszystkich scenach polskich z niesłabnącem powodzeniem. Teatr nasz wystawiając „WESELE" chce przypomnieć starszej publiczności i zapoznać młodszą z tym przepięknym dramatem narodowym. Udział bierze cały zespół. Reżyserja p. J. Golaszewskiego. Ceny miejsc od 20 gr. do 50 gr. O godz. 16.15 dramat w 3 aktach S. Wyspiańskiego pt. „WESELE". O godz. 20.15 „WESELE" S. Wyspiańskiego.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Niedziela 8 bm. — pop. „Rodzina", wiecz. „Firma" (sprzedane dla Zw. pocz.).
Wtorek 10 kwietnia r.b. „Towariszcz."
Środa dnia 11 b.m. „Rodzina".
Czwartek dnia 12 b.m. „Towariszcz".

× **PODZIĘKOWANIE.** Stow. pań miłos. św. Wincentego a Paulo parafji Wniebow. N.M.P. w Sosnowcu składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób dopomogli do urządzenia wenty świąteczno-gospodarczej, w celu zdobycia funduszu na święcone dla najbiedniejszych, zostających pod opieką tegoż Stowarzyszenia, a mianowicie: WW.Paniom Drowej Zamieńskiej, p. Arnoldowej, p. Janikowskiej, p. Jędrzejewskiej, p. Jagiełłowiczowej za łaskawą współpracę — paniom Sodaliskom za przysłanie paczek ze święconem. W.P. dyr. Deriot za zaofiarowanie 25 but. piwa, jak również zarządowi browaru „Gambrinus" za przysłanie 25 but. piwa. Właścicielowi fabryki wód owocowych „Swalco" za 50 syfonów wody. Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom za złożone ofiary w naturze lub gotówce. W.P. Kossowi za obdarzenie 20 naszych biednych rodzin święconem. I wszystkim Wielce Szanownym i miłym gościom, którzy byli łaskawi przyjść i poprzeć naszą imprezę, przyczyniając się do rozlosowania fantów. Dochód w sumie zł. 1093.40 gr. przyczynił się do obdarzenia obfitym święconem 202 rodzin składających się z 364 osób. Wdzięczność biednych i nieszczęśliwych naszego Stowarz. za sprawioną im radość z otrzymanych darów na święta Wielkanocne, niech będzie nagrodą za poniesione trudy i ofiary, a my wyrażamy ją przez staropolskie „Bóg zapłać".

Zarząd Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Wieczór recytacyjny

JANINY RZEPIŃSKIEJ.

W najbliższy poniedziałek t. j. 9 b.m. o godz. 18 wystąpi w Teatrze miejskim znakomita artystka krakowska p. Janina Rzepińska z niezwykle bogatym programem recytacyjnym, na który złożą się utwory poetów zarówno dawnych jak i współczesn., ze szczególnem uwzględnieniem najmłodszej awangardy poetyckiej. Duża kultura żywego słowa i nowe koncepcje w interpretacji utworów poetyckich są zasadniczą cechą sztuki recytatorskiej artystki. Dzięki tym walorom każdorazowe ukazanie się świetnej recytatorki na estradach naszych miast wzbudza żywe zainteresowanie. Melodyjność głosu, duża ekspresja i sugestywność, któremi artystka zbliża istotę poezji do słuchacza są rękojmią, że „Wieczór poezji" będzie ucztą artystyczną nietylko dla miłośników żywego słowa, lecz także dla szerokich sfer kulturalnych naszego społeczeństwa.

Klub artystyczno - literacki, który organizuje niniejszy „Wieczór", zwraca się za naszem pośrednictwem do szkolnych komitetów red. „K.M." z prośbą o zwrócenie niesprzedanych biletów do kasy teatralnej bezpośrednio przed jej otwarciem w poniedziałek.

× **NIWELACJA CMENTARZA W CZELADZI.** Przed kilku dniami w Czeladzi wszczęto prace przy dalszej niwelacji cmentarza kościelnego. Prace te prawdopodobnie ograniczą się jednak tylko do usunięcia ziemi, ponieważ na dalsze roboty i budowę schodów, w budżecie nie wstawiono żadnych sum.

× **MALOWNICZA WĘDRÓWKA PRZEZ NASZE GÓRY.** Do Zagłębia przybył znany podróżnik po Ameryce dr. St. Jarosz, którego piękne wykłady podróżnicze, wygłoszone u nas przed kilku laty, dotąd pozostają w pamięci słuchaczy. P. Jarosz podróżuje z ramienia polskiego biura podróży „Orbis". W środę 11 b.m., wygłosi w sali gimnazjum państw. im. Staszica w Sosnowcu o godz. 8 wiecz. wykład na temat: „Od Wisły po Czeremosz" (wrażenia z wędrówek, krajobraz, życie górali, ich legendy i pieśni); wykład ilustrowany będzie 200 wspaniałemi przeźroczami. Publiczność będzie miała wyjątkową okazję zapoznania się z zagadnieniem ochrony przyrody naszych gór, które w ostatnich czasach stało się bardzo aktualne. Po wykładzie odbędzie się dyskusja. Tego samego dnia o godz. 12.40 ten sam wykład będzie wygłoszony w porozumieniu z komisją międzyszkolną w kinie „Pałace" dla młodzieży szkolnej.

× **NOWY ZARZĄD STRAŻY POŻARNEJ W SOSNOWCU.** Na odbytem walnem zgromadzeniu członków ochotniczej straży pożarnej, które odbyło się w dniu 25 marca b.r. wybrane zostały nowe władze straży, które ukonstytuowały się następująco: prezes dyr. inż. Waligórski Stan., wiceprezes Banasik Józef, sekretarz Leon Wiśnicki, skarbnik Marcinkowski Leonard, członkowie zarządu: Piątkowski Ludwik, Drzewiecki Józef, Kruż Ludwik i Zalega Władysław. Komisja rewizyjna: dyr. Kowalski Tadeusz, Kędziorski Kazimierz i Siluszek Feliks.

× **WALNE ZEBRANIE T.K.O. „ŚWIT" W SOSNOWCU.** W sobotę, dnia 14 kwietnia b.r. o godz. 18.30 w pierwszym terminie, ew. o godz. 19 w drugim terminie, odbędzie się walne zebranie członków T.K.O. „Świt" w Sosnowcu, w lokalu przy ul. Wielkiej 13 na Pogoni, w domu p. Masłowskiego.

× **WIECZÓR TOWARZYSKI.** Strzeleckie Tow. sportowe „Strzała" w Sosnowcu, urządza w niedzielę dnia 8 b.m. w salach Zw. zaw. pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a — wieczór towarzyski, połączony z tańcami. Początek o godz. 18. Wstęp za okazaniem zaproszenia.

× **PORANEK.** Dziś o godz. 11 w kinie „Eden" odbędzie się poranek z filmu „Niewidzialny człowiek". Ceny miejsc od 25 groszy.

2515

Opłaty od czynszu
NA FUNDUSZ PRACY.

Urząd Skarbowy w Sosnowcu podaje do wiadomości wszystkich właścicieli nieruchomości, nie wyłączając właścicieli budynków nowowzniesionych, że w myśl postanowień art. 26 ustawy z dn. 31.III. 1933 r. o Funduszu Pracy oraz § 13 Rozp. Prezesa Rady min. z dn. 31.III.1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 22 poz. 163 i 176) wszyscy właściciele nieruchomości budynkowych, obowiązani są począwszy od dnia 1.IV. 1933 r. do uiszczania opłat od czynszu dzierżawnego, osiągniętego z najmu mieszkań lub budynków w całości lub za części, niezależnie od ich przeznaczenia użytkowego, w wysokości 0,5% kwoty, odpowiadającej sumie każdorazowo wpłaconego czynszu.

Opłatom powyższym nie podlega komorne z mieszkań 1-dno i 2-dwu izbowych.

Opłaty od osiągniętego w danym kwartale kalendarzowym czynszu dzierżawnego, należy w ciągu 2-go miesiąca, następującego po tym kwartale uiścić w Kasie Urzędu Skarbowego bezpośrednio lub na jej rachunek czekowy P.K.O. Nr. 38.284.

Równocześnie należy złożyć w Kasie Urzędu Skarbowego wykaz otrzymanych sum czynszu dzierżawnego, osiągniętego w ub. kwartale kalendarzowym, wraz z obliczeniem opłat.

O ile opłaty nie zostaną wpłacone do Kasy Urzędu Skarbowego w terminie, lub zostaną wpłacone niezgodnie z art. 26, cytowanej ustawy, wymiaru opłat dokona Urząd Skarbowy i zażąda zapłacenia obliczonej należności w drodze przymusowej egzekucji, co pociągnie za sobą kary za zwłokę i wysokie koszta egzekucyjne.

Winni wykroczenia przeciw przepisom wyżej powołanej ustawy i rozp. wyk. (art. 33 ustawy z dnia 31.III. 1933 Dz. U. R. P. nr. 22 poz.163) karani będą grzywną do złotych 3.000, o ile dany czyn nie ulegnie karze surowszej, według innych przepisów.

Sosnowiec, dnia 5 kwietnia 1934 r.

Urząd Skarbowy w Sosnowcu.

× **ZAWIADOMIENIE.** Dnia 12 bm. o godz. 19.30 w pierwszym i o godz. 20 w drugim terminie w lokalu własnym odbędzie się ogólne doroczne zebranie członków Tow. bibljoteki dla wszystkich im. Hugona Kołłątaja w Dąbrowie. Porządek dzienny obejmuje: zagajenie i wybór prezydjum, odczytanie protokółu ostatniego zebrania, sprawozdania: z działalności, kasowe i komisji rewizyjnej, uchwalenie budżetu na rok 1934, wybór zarządu i komisji rewizyjnej, wolne wnioski.

× **PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.** Związek rezerwistów, koło „Sosnowiec - Śródmieście" w niedzielę 8 b.m. o godz. 16 w sali kolejowego przysposobienia wojskowego w Sosnowcu przy ulicy Kilińskiego urządza przedstawienie teatralne dla młodzieży i dzieci, na program którego złożą się: „Król i królowa", komedyjka w 1 akcie Nieblińskiego; „Sprawunek Marysi"; „Żniwa"; „Wicher i promień słońca" — 1 aktowe obrazy sceniczne. Ski nakł. „Odrodzenie" we Lwowie.

× **ŚWIĘCONE JAJKO.** W niedzielę dn. 8 bm. o godz. 3 popoł. w lokalu „Ogniska" w Dąbrowie Górn. „Praca Polska" urządza dla swych członków i ich rodzin tradycyjne święcone jajko, na które prosi o punktualne przybycie Zarząd.

× **KOŁO PRZYJACIÓŁ HARCERZY NA ŚRODULI.** Niniejszem podajemy do wiadomości wszystkim członkom i zaproszonym sympatykom koła, że dziś o godz. 10 rano, w szkole powszechnej nr. 22, ul. Okrzei 46, odbędzie się zebranie, na którem obecność wszystkich jest bardzo pożądana.

Zarząd Koła.

× **SKASOWANIE DRUGIEJ KLASY.** Kuratorja szkolne wydały okólnik do prywatnych szkół średnich w sprawie przystosowania się do reformy ustroju szkolnego. Prywatne szkoły średnie, które chcą otrzymać prawa państwowe w roku szkolnym 1934-35, muszą skasować drugą klasę dawnego typu, od początku roku szkolnego 1934-35 i zamienić ją na pierwszą klasę czteroletniego gimnazjum nowego typu.

× **ODWOŁANIE PORANKU.** Zapowiedziany na dzień dzisiejszy poranek szkolny w kinie „Udziałowem", urządzony staraniem szkoły nr. 1 w Sosnowcu nie odbędzie się.

Społeczeństwo, a biedne dzieci.
Przed zbiórką na dożywianie dzieci.

Otrzymaliśmy następującą odezwę:

Wiek XX nazywa się dumnie „wiekiem dziecka" i należy przyznać, że jest wiele słuszności w tem powiedzeniu, gdyż w żadnym innym czasie nie troszczono się tyle o duchowy i fizyczny rozwój dziecka, co obecnie. Ochrona matek, sport, higjena, pracownie pedagogiczne, patronaty nad nieletnimi, wiele już pod tym względem zrobiły. Jednak to nie wszystko, to kropla w morzu potrzeb dziecięcych. Tylko nieliczni wybrani korzystali z dotychczasowej opieki — setki tysięcy biednych, wynędzniałych maleństw wyciąga wychudzone rączęta z serdeczną prośbą „Pomóżcie i nam" „i myśmy głodne, dla nas chleb i mleko rzadkim przysmakiem".

Zaglądając do wstrętnych brudnych nor, widzimy straszną nędzę.

Na barłogach, bez powietrza, bez słońca, w zaduchu leży kilkoro bladych, wynędzniałych maleństw — co one winne że nie urodziły się w pałacach, że ojciec ich od dłuższego już czasu nie pracuje? Dlaczego śmierć ma święcić tryumfy i zbierać obfite żniwo?

Dlaczego zły los nie dozwala im uczyć się i korzystać z zabaw dziecięcych?

Butów nie ma — więc biedne siedzą w domu! Kiedy w dni ciepłe przybiegnie biedactwo do szkoły, trudno wymagać, aby korzystało z nauki, już nie dlatego, że niema książek i pomocy naukowych, jeśli głodne chciwym wzrokiem śledzi drugie śniadania dzieci rodziców zamożniejszych. Ono przecież jeszcze pierwsze go nie jadło! Trudno mówić o dobrem wychowaniu, o pewnych zasadach, jeśli głód wybija straszne swe piętno na wymizerowanych twarzyczkach.

Dlaczego im nie wolno biegać, skakać śmiać się i radować?

Dlaczego nie mogą w czasach upałów wyjechać w zdrowe okolice i odetchnąć czystem powietrzem, a muszą wdychać kurz i dymy zagłębiowskie?

Dlaczego one tak pokrzywdzone? dlaczego? ciągle pytają dlaczego?

Co się musi dziać w duszach rodziców, kiedy patrzą na to powolne konanie swoich dzieci, a nic im pomóc nie mogą?

Przykre refleksje budzą się w duszy, kiedy patrzy się na tę wyjątkową nędzę, żal serce ściska, bo przecież tysiące złotych idzie na marne, a te biedactwa giną i bez pomocy tych co jeszcze coś mają, zginąć muszą; żal tem większy, że powstają towarzystwa ochrony zwierząt, a o ludziach zapomina się. Dlatego z radością przyklasnąć trzeba Komitetowi dożywiania i kolonij letnich dla biednych dzieci chrześcijan, który pragnąc zaopiekować się temi najbardziej pokrzywdzonemi bezbronnemi istotami, odwołuje się do publicznej ofiarności i dzisiaj urządza zbiórkę na ten cel; nie myli się — datki, hojne datki napewno popłyną!

Miłosierni — miłosierdzia dostąpią.

X. J. B.

Dla kilku groszy

nie warto ryzykować. Lepiej prać kołnierze i koszule w „Zniczu". Bielizna prana w „Zniczu" wygląda zawsze jak nowa i nie ulega przedwczesnemu zniszczeniu. 2485

FARBIARNIA I PRALNIA CHEMICZNA BIELIZNY SOSNOWIEC, KOŁŁĄTAJA 3. —

Program robót
inwestycyjnych w Dąbrowie.

Opracowany ostatnio przez Magistrat i przesłany władzom nadzorczym do zatwierdzenia program tegorocznych robót inwestycyjnych w Dąbrowie, **zawiera roboty drogowe i wodociągowe.** Program robót drogowych obejmuje budowę ul. ks. biskupa Bandurskiego, budowę ulic na terenach poleśnych, **roboty drogowe na drodze państwowej Miechów — Będzin, na odcinku od Chechłówki do Będzina,** budowę ulicy Konopnickiej w kierunku Ujejsca, dokończenie przebudowy ul. Dąbrowskiego, wreszcie **ułożenie na ul. Kościuszki od ul. Sobieskiego do wiaduktu kolejowego jezdni z klinkieru.** Koszt powyższych robót prócz ul. Kościuszki, **obliczono na 290.881 zł., z czego 226.204 zł. ma kosztować robocizna,** a 64.677 zł. materjały, natomiast ul. Kościuszki ma kosztować 38 tys. zł., z czego 27 tys. materjały, a 11 tys. robocizna.

Pozatem prowadzone będą roboty przy budowie pływalni i **stadjonu w parku miejskim na Zielonej.**

Przy robotach powyższych **znajdzie ogółem zatrudnienie około 400 robotników,** a ponieważ przy rozbiórce hałdy na kolonji Staszica pracuje 200 robotników, ogółem przeto znajdzie sezonową pracę 600—700 robotników, co stanowi zaledwie trzecią część ogólnej ilości bezrobotnych w Dąbrowie. Kto się zajmie resztą, wynoszącą około 1300 osób, niewiadomo. **Prawdopodobnie muszą czekać na... poprawę sytuacji gospodarczej.**

Dodać należy, iż w Dąbrowie stosunek zatrudnionych sezonowo do ogólnej liczby bezrobotnych w mieście, jest jeszcze znośny, **w innych bowiem miastach jest daleko gorzej.** Nic dziwnego, że w tych warunkach zaczynają powstawać **coraz większe zastrzeżenia i wątpliwości** co do znaczenia i celowości istnienia Funduszu Pracy, ściągającego z całego kraju olbrzymie sumy, a mogącego w rezultacie dać **minimalną pomoc nieznacznej tylko ilości bezrobotnych,** w najwięcej dotkniętych klęską bezrobocia ośrodkach przemysłowych.

W zakresie prac wodociągowych w Dąbrowie **ma być ułożona sieć wodociągowa** na ul. 1 Maja, **długości 880 mtr., na ul. Limanowskiego długości 300 mtr. i w górnej części ul. Kościuszki, długości około 400 mtr. Koszt tych robót obliczono na 90.000 zł.**

Roboty przy rozbiórce hałdy na kolonji Staszica **prowadzone są od 3 miesięcy,** natomiast wszystkie inne wymienione prace rozpoczęte zostaną **po otrzymaniu przyznanych na ten cel pieniędzy przez Fundusz Pracy.** Ma to podobno nastąpić w najbliższym czasie.

CO SŁYCHAC NA NIWCE?
WIOSENNY KARNAWAŁ. — ZABAWY I PRZEDSTAWIENIA. — RADA GMINNA. — OBRONA PRZECIWGAZOWA. — SZYBIKARSTWO.

Po niebywale ożywionym karnawale w Niwce, przypuszczaćby należało, że młodzież tutejsza wyszumiała na czas dłuższy. Tymczasem nastał niespodzianie nowy wiosenny karnawał, bo kilka zabaw tanecznych już się odbyło, a dalsze już są projektowane. Bawiło się już harcerstwo, wczoraj bawiło się K. O. P. K., a w przyszłą sobotę projektuje T-wo gimnastyczne „Sokół" zabawę taneczną. Wogóle zabawy taneczne mają u nas prawie zawsze duże powodzenie, podczas gdy na wieczornicach, koncertach, przedstawieniach itd. w sali bywają pustki. U nas to naprawdę

Tańczy młody, tańczy stary,
Tańczy mądry i... trarara.

Jest to dość charakterystyczną oznaką kryzysu.

Przed kilku tygodniami odbyły się tutaj wybory do rady gminnej. Wybrani radni już zostali zatwierdzeni przez odnośne władze. Następnie rada gminna dokonała wyboru wójta, na którego większością głosów powołano ponownie dotychczasowego wójta p. K. Migdała, wybór którego podany został do zatwierdzenia przez władze decydujące. Do czasu zatwierdzenia wyboru, obowiązki wójta pełni prowizorycznie dotychczasowy wójt.

Obznajmienie mieszkańców z obroną przeciwgazową prowadzone jest w Niwce energicznie. Wykwalifikowani instruktorzy, po odbyciu specjalnych kursów w Sosnowcu prowadzą parę razy tygodniowo wykłady dla utworzonych drużyn ratowniczych, rekrutowanych spośród robotników kopalń Niwka i Modrzejów oraz centralnych warsztatów, a oprócz tego straż pożarna kopalni Niwka prowadzi wykłady dla swoich członków oddzielnie. Do ćwiczeń praktycznych przygotowano komory gazowe oraz projektuje się przygotowanie schronów.

Szybikarstwo na tak zwanych bieda-szybach rozwija się stale na terenach Niwki i okolic. Przy szybikach roi się od górników bezrobotnych i furmanek, rozwożących dobyte czarne djamenty. W ciężkiem bezrobociu daje to niezłe utrzymanie znacznej liczbie bezrobotnych.

X.

Młodzi amatorzy
WÓDKI.

Policja czeladzka zaalarmowaną została zuchwałem włamaniem, dokonanem w restauracji p. Stan. Jurczyńskiego w Czeladzi. Sprawcy wyrznęli otwór w szybie okna wystawowego i skradli wódek za 70 zł.

Kierując się pewnemi wskazówkami policja zdołała wykryć sprawców, przyczem zdemaskowanie włamywaczy wywołało olbrzymie poruszenie. Są to bowiem chłopcy w wieku od 15 do 18 lat, którzy tworzyli szajkę włamywaczy.

Do szajki tej należeli: Marjan Jasik, Zygmunt Pasternak, Marjan Weiślo, Jan Zimny i Fryderyk Gocyła. W czasie rewizji policja znalazła część skradzionych wódek. Młodocianych przestępców, którym grozi osadzenie w domu poprawczym, przesłano do dyspozycji władz sądowych.

× **OSTATNIE DNI WYSTAWY OBRAZÓW.** Wystawa obrazów art. plastyków krakowskich i „Bloku" zostanie we wtorek o godz. 8 wiecz. nieodwołalnie zamknięta. Kto dotychczas nie zwiedził wystawy ma jeszcze możność zwiedzenia w pozostałych dniach. Wystawa otwarta jest od godz. 11 do 8 wiecz. w seminarjum męskiem w Sosnowcu przy ul. Wawel. Zarząd wystawy prosi wszystkich pertraktujących o nabycie obrazów aby przybyli przed zamknięciem wystawy.

× **WYJAŚNIENIE KASY CHORYCH.** W związku z ukazaniem się notatki w „Kurjerze Zachodnim" z dnia 6 b.m. p.t. „Nieodpowiednie zachowanie się szofera Kasy chorych" — dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu wyjaśnia, że po przeprowadzeniu dochodzenia nie znalazła w wykonaniu obowiązków przez szofera żadnych uchybień ani zaniedbania służbowego.

× **„GWAŁTU, CO SIĘ DZIEJE!"** Celem uzyskania niezbędnych funduszów na dożywianie niezamożnej młodzieży gimnazjum im. Bol. Prusa oraz dzieci szkoły powszechnej, młodzież tegoż gimnazjum przy współudziale uczenic szkoły handlowej im. Kr. Jadwigi, odegra w dniu 24 kwietnia, w Teatrze miejskim komedję Al. Fredry p.t. „Gwałtu, co się dzieje!".

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W czasie od 1 do 7 kwietnia były w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny 1, płonica 3, błonica 2, odra 2, krztusiec 1, gruźlica 7, jaglica 1. Zgonów na gruźlicę 7.

× **PODRZUCONE NIEMOWLĘ.** Onegdaj wieczorem znaleziono na drodze polnej koło Małobądza pięciodniowe niemowlę płci męskiej, owinięte w biały koc. Policja wszczęła dochodzenie celem wykrycia nieludzkiej matki.

Wybuch dynamitu
NA PODWÓRZU.

Onegdajszej nocy, około godziny drugiej mieszkańcy domu Bolesława Bochenika. Stara kolonja (Stara Wieś, koło Gołonoga), zostali rozbudzeni odgłosem silnej detonacji.

Jak się okazało, na podwórzu domu eksplodował ładunek dynamitu, przyczem wskutek detonacji wyleciały szyby z okien.

Policja wszczęła dochodzenie, celem ustalenia, kto był sprawcą spowodowania eksplozji.

× ZATRZYMANIE PRZEMYTNIKÓW. Na odcinku placówki straży granicznej w Brzezinach Śl. zatrzymani zostali: Stanisław Chudzik i Józef Rumun z Czeladzi, Bronisława Ładek z Będzina oraz Jan Dziurski z Zawiercia. Od zatrzymanych odebrano 50 kg. pomarańcz oraz rodzynki.

× ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA. Onegdaj został ujęty przez policję mieszkaniec Będzina Antoni Skrobot (Kołłątaja 47), który w dniu 16 ub. m. skradł przybory fryzjerskie z zakładu Marji Kwiecińskiej. Skrobota przekazano do dyspozycji władz sądowych.

× KRADZIEŻE W GOŁONOGU. Onegdajszej nocy nieznani sprawcy dokonali kilku kradzieży w Gołonogu. Mianowicie organiście Janowi Warcholskiemu skradziono z kancelarji parafjalnej rower, a z komórki 8 kur; Wincentemu Żuczkowskiemu skradziono z komórki rower, wartości 200 zł.; Majlochowi Fuchsowi skradziono z lodowni 10 kg. mięsa, a Stanisławowi Grzesikowi 8 kg. słoniny. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wszystkich kradzieży dokonali jedni i ci sami złodzieje.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

ZDRAJCA W MENNICY.

W marcu ub. roku do komisarjatu policji w Sosnowcu zgłosił się mieszkaniec Klimontowa, Wojciech Zapora, bezrobotny i zameldował, że w mieszkaniu niejakiej Moniki Kowalikowej znajduje się fabryka fałszywych monet. Na skutek tego zameldowania, przeprowadzona została rewizja, w czasie której znaleziono przyrządy, służące do wyrobu falsyfikatów, oraz kilka monet 10-złotowych i 50- i 10-groszowych, wykonanych nadzwyczaj nieudolnie. W związku z wykryciem „mennicy" nastąpiło aresztowanie kilku osób, trudniących się bądź to fabrykacją pieniędzy, bądź też ich kolportażem. Jak się okazało, na czele szajki fałszerzy stali mieszkańcy Klimontowa: Józef Warski, Mieczysław Kasprzyk oraz Wojciech Zapora, których aresztowano i osadzono w więzieniu będzińskiem. Ten ostatni zapytany, dlaczego biorąc sam udział w fałszowaniu pieniędzy, doniósł o tem policji, nie umiał dać konkretnej odpowiedzi i plątał się w zeznaniach. Być może, że Zapora, widząc, że „mennica" prosperuje nie świetnie, miał nadzieję, że donosząc o istnieniu jej policji, otrzyma za to wynagrodzenie. Pozatem pod zarzutem puszczania w obieg falsyfikatów zatrzymani zostali: Djonizy i Donat bracia Jessel.

Na rozprawie, która się przeciwko nim rozegrała w sosnowieckim Sądzie okręgowym, oskarżeni do udziału w przestępstwie się nie przyznali, zwalając winę jeden na drugiego. Przewód sądowy wykazał jednak w całej pełni winę oskarżonych. To też po tej linji poszedł wyrok, którego mocą skazani zostali: Warski, Zapora i Kasprzyk po 2 lata więzienia, oraz bracia Jessel po roku więzienia. Jedynie Kowalikowa, przeciwko której nie było konkretnych dowodów winy — sąd uniewinnił.

KRONIKA ZAWIERCIA

Ohydne zabójstwo
POD ZAWIERCIEM.

Wielkie poruszenie w Zawierciu i okolicy wywołała wiadomość o bestjalskiem zabójstwie Kacpra Żurka z Józefowa pod Zawierciem.

Onegdaj w nocy Żurek ze swym synem oraz z Henrykiem Lubaszkiem udali się do lasu kromołowskiego po drzewo. Gdy Żurek zajęty był ścinaniem dwóch sosen, nadeszli gajowi Józef Szczepański i Bartłomiej Wydeział. Po krótkiej rozmowie obaj gajowi wystrzelili z dubeltówek ranięc ciężko Żurka.

Gdy Żurek padł na ziemię, broczęc obficie krwią, podbiegł doń gajowy Szczepański i jeszcze strzelił do niego dwa razy.

Przewieziony do szpitala w Zawierciu Żurek, pomimo zabiegów lekarskich, zmarł.

Szczepańskiego oraz jego kompana aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

× POŻEGNANIE ZNANEGO DZIAŁACZA NAUKOWEGO. Znany na terenie Zawiercia i powiatu działacz narodowy mgr. Leon Mirecki opuścił w tych dniach Zawiercie, przenosząc się do Ostrowia Mazowieckiego. Mgr. Mirecki przybył do Zawiercia w 1929 r. W tym też czasie p. M. zorganizował w Zawierciu koło OWP. Po rozwiązaniu przez władze OWP. p. Mirecki objął kierownictwo sekcji młodych przy Stronnictwie Narodowem. W zarządzie Stronictwa Nar. p. M. piastował godność wiceprezesa. P. Mirecki znany również był jako działacz społeczny. W ub. czwartek w salonach Resursy TAZ. Stronnictwo Nar. oraz zaproszeni goście żegnali bardzo serdecznie p. Mireckiego, życząc mu powodzenia w życiu.

× ZE STRONNICTWA NARODOWEGO. W ub. piątek odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego, sekcji młodych w Zawierciu przy licznym udziale członków, pod przewodnictwem p. Stanisława Dudy. Na zebraniu został wygłoszony referat polityczny p.t. „Zagadnienia polityczne i gospodarcze w Polsce, a gdzieindziej" studenta p. Czernickiego. Po referacie odbyła się ożywiona dyskusja.

× Z WŁODOWIC. W tych dniach staraniem Stow. młodzieży polskiej we Włodowicach, urządzone zostało przedstawienie amatorskie p.t. „Zagłoba swatem" i „Dzieje Starego Miasta". Całość wypadła b. dobrze ku zadowoleniu licznie zgromadzonej publiczności, która nie szczędziła oklasków zgranym amatorom. Reżyserja sztuki spoczywała w wytrawnych rękach p. K. Świtka. Włodowskie S. M. P. całkowity osiągnięty zysk z imprezy przeznaczyło na zakup monstrancji do tamtejszego kościoła parafjalnego.

× MIŁY MĄŻ. Walerja Gacek, zamieszkała w Zawierciu (Zuzanna 9), oskarżyła przed policją swego męża o zmuszanie jej do popełnienia samobójstwa przez wypicie kwasu solnego. Policja prowadzi dochodzenie.

× KRADZIEŻ PIENIĘDZY. Chaimowi Węglińskiemu, zamieszkałemu w Zawierciu (Apteczna 40) skradziono z mieszkania 250 zł. O kradzież pieniędzy Węglińskiego posądza swą służącą K. Leszczyńską. Służącą policja zatrzymała.

Bestjalskie zamordowanie
prezesa S.M.P. pod Żarnowcem.

W Brzezinach Małoszyckich, gm. Żarnowiec popełniono onegdaj wieczorem morderstwo na osobie prezesa SMP 23-letniego Mikołaja Kabzy, mieszkańca Brzezin. Gdy Kabza wracał późno wieczorem z zebrania S. M. P. do domu, na drodze wiejskiej został napadnięty przez mieszkańca tej wsi Władysława Miętę.

Na skutek otrzymanych ran bagnetem, Kabza zmarł w nocy, nie odzyskawszy przytomności.

Tło bestjalskiego zamordowania spokojnego i ogólnie szanowanego przedstawiciela młodzieży chrześcijańskiej wyjaśni się wkrótce.

Wczoraj popołudniu odbyła się sekcja sądowo-lekarska zwłok zamordowanego.

Zabójca śp. Kabzy — Mięta zbiegł w niewiadomym kierunku.

ŻYCIE GOSPODARCZE

PODATKI PŁATNE W KWIETNIU.

W kwietniu 1934 r., płatne są następujące podatki:

1) do dnia 15 kwietnia b. r. — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu marcu b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I — V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do dnia 15 kwietnia b. r. państwowy podatek przemysłowy od obrotu za rok 1933, przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, oraz zajęcia przemysłowe i samodzielne wolne zajęcia zawodowe, w wysokości kwot wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych;

3) do dnia 15 kwietnia r. b. I rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934 dla drobnych przedsiębiorstw, w wysokości kwot wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych;

4) do końca kwietnia r. b. — I rata państwowego podatku gruntowego za rok 1934;

5) do dnia 1 maja b. r. — państwowy podatek dochodowy w wysokości połowy tej kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w roku 1933, lub połowy podatku wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w terminie;

6) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku;

7) do dnia 15 kwietnia r. b. — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszów (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu marcu b. r.;

8) do dnia 30 kwietnia b. r. zaliczka na nadzwyczajną daninę majątkową w I grupie kontyngentowej;

9) do dnia 5 kwietnia b. r. — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji w czasie od 16 — 31 marca b. r., do dnia 20 kwietnia b. r. — tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15-tu dni kwietnia r. b.

Ponadto płatne są w kwietniu b. r. zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w kwietniu b. r., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

KRONIKA OLKUSKA

„ROSA" — Pocałunek przed lustrem.
„ORZEŁ" — Adjutant Jego Wysokości (z Burjanem).

× OSOBISTE. P. Wacław Wilczyński z Olkusza został mianowany II zastępcą prywodniczącego Urzędu rozjemczego do spraw majątkowych w Olkuszu.

× ŚWIĘCONE W S.M.P. Onegdaj wieczorem we własnej świetlicy S. M. P. żeńskiej w Olkuszu urządziło tradycyjne święcone „jajko" z deklamacjami i śpiewami druhen. Okolicznościowe przemówienie wygłosił patron ks. St. Sobieraj.

× KONFERENCJE KIEROWNIKÓW SZKÓŁ POWSZECHNYCH. Pod przewodnictwem inspektora szkolnego p. Niżyńskiego, odbyła się w dn. wczorajszym w Olkuszu konferencja kierowników szkół powsz. 1, 2 i 3-ch klasowych z pow. Olkuskiego. Na konferencji omawiano sprawy organizacyjne przyszłego roku szkolnego. Taka sama konferencja kierowników 5, 6 i 7 klas. z pow. Olkuskiego, i Miechowskiego odbędzie się w Olkuszu w dn. 9 b.m.

× WALNE ZEBRANIE „HEJNAŁU". W dn. 15 b.m. o godz. 10 i pół odbędzie się w lokalu szkoły powsz. przy ul. Górniczej w Olkuszu walne zebranie Tow. „Hejnał".

× S. M. P. W OTOLI. We wsi Otola, gm. Żarnowiec powstało Stowarzyszenie młodzieży polskiej męskiej i żeńskiej, do którego zapisało się 50 członków i członkiń. Prezesem sekcji męskiej wybrano p. Władysława Otrębę, zaś żeńskiej p. Marjannę Grabowską.

× KRADZIEŻ KUR. W nocy na 6 b.m. nieznani sprawcy skradli na szkodę Michała Gomułki w Dobrej, gm. Pilica 17 kur i 1 koguta, oraz tej samej nocy i w tej samej wsi Bronisławie Staśko, 7 kur i 1 koguta.

KRONIKA MIECHOWSKA

× „SKĄPIEC". W dn. 4 i 5 b.m. w Miechowie i Charznicy uczniowie miejscowego gimnazjum pod reżyserją p. A. Wali odegrali sztukę Moliera p.t. „Skąpiec". Całość wypadła nieszczególnie, zainteresowanie małe.

× POŻARY. We wsi Kalina - Wysiołek gm. Racławice wybuchł pożar w stodole Wojciecha Krzykalskiego. Pastwą płomieni padły zeszłoroczne zbiory i narzędzia rolnicze ogólnej wartości około 2.800 złotych. Wskutek wadliwego komina spaliła się część domu Antoniego Kwapińskiego w Miechowie.

× KRADZIEŻ KIERATA. Na szkodę Jana Kaczewskiego w Rzędowicach, gm. Książ - Wielki skradziono kierat firmy „Suchedniów".

SPORT.

NOWE WŁADZE STS STRZAŁA

Na ostatniem walnem zebraniu strzeleckiego Tow. sportowego „Strzała" dokonano wyboru następujących władz: prezes — p. Kraka Stefan, I wiceprezes — p. Musiał Stanisław, II wiceprezes — p. Federowicz Bolesław, ref. dla spraw kobiet — p. Palszewska Irena, sekretarz — p. Słociński Dobiesław, skarbnik — p. Kozłowski Zenon, gospodarz — p. Federowicz Henryk, zastępca — p. Jeziorowski Przemysław, kierownik sekcji lekkoatletycznej — p. Jeziorowski Przemysław, kierownik sekcji muzycznej — p. Musiał Stanisław, kierownik sekcji rozrywkowej — p. Parzniewski Roman. Komisja rewizyjna pp.: Parzniewski Roman, Bogusławski Tad., Indyka Stanisław, Sobociński Leon, Domański Jan. Delegaci na zjazd powiatowy Związku strzeleckiego pp.: Kozłowski Zenon i Słociński Dobiesław. Przewodniczył zebraniu delegat pow. Związku strzeleckiego p. Abratański Stanisław.

SOKOLI CZELADZCY NA STARCIE.

Sokół czeladzki już od dłuższego czasu trenuje, a w dniu 15 bm. znani biegacze Legameć i Szczepanik startują w wiosennym biegu „Polonji".

CKS WYJEŻDŻA DO MYSŁOWIC.

Dziś drużyna CKS wyjeżdża do Mysłowic, gdzie rozegra mecz koleżeński z „06. Równocześnie dwie drużyny CKS w Czeladzi spotykają się z „Płomieniem" z Miłowic.

RKS WOLNOŚĆ (Załęże) — RKS ZAGŁĘBIE.

Dziś na boisku miejskiem przy ul. Legjonów w Dąbrowie odbędą się ciekawe zawody mistrza robotniczych klubów okręgu katowickiego z drużyną Zagłębia. Zagłębie wystąpi w składzie, który rozpocznie w niedzielę dnia 15 bm. rozgrywki o mistrzostwo Zagłębia.

Przedmecze: o godz. 12 w poł. Brygada II — Zagłębie III, a o godz. 2 popoł. Orzeł (Dąbrowa) — Brygada (Strzemieszyce).

SOKOLI DO BIEGU!

W dniu 8 bm. długodystansowcy Sokoła dąbrowskiego startują w biegu wiosennym w Bogucicach, którzy po zaprawie zimowej czują się w doskonałej formie i wszystkie siły wytężą, aby wywalczyć sobie czołowe miejsca. Również w dziesiątym biegu naprzełaj „Polonji" w Katowicach Sokół z Dąbrowy obsyła najlepszemi siłami krosistów. Dzień więc 15 kwietnia będzie wielkim sprawdzianem co mogą chęć, ambicja i zdolność.

KURJER KOBIECY

Numer 4.

REDAGOWANY PRZY WSPÓŁUDZIALE ZWIĄZKU PAN DOMU ODDZIAŁU W SOSNOWCU.

Nowy ustrój szkolnictwa gospodarczego.

W żadnej może dziedzinie życia ludzkiego nie obserwujemy tyle zmian i tyle postępu co w dziedzinie gospodarstwa domowego. Całkiem inaczej gospodarowały nasze matki niż my same, a my niestety jesteśmy jeszcze bardzo w tyle w porównaniu do kobiet zachodu. Musimy się od nich wiele uczyć i to uczyć szybko, by dostosować nasze domy i gospodarstwa rodzinne do wymagań współczesnej higjeny, współczesnej organizacji pracy i do.... współczesnego kryzysu. Tak kryzysu! — gdyż z chwilą gdy nasze dochody maleją coraz bardziej — musimy coraz więcej umieć i wiedzieć jak rozłożyć pracę sobie, lub jedynej zazwyczaj służącej, jak odżywiać nasze rodziny tanio a wystarczająco z uwzględnieniem wymagań obecnej dietetyki; musimy umieć odświeżać i przerabiać po wiele razy nasze rzeczy, musimy umieć dobrze kupować, by za skromne nasze środki nie nabywać przedmiotów małej wartości, no i oczywiście musimy umieć dobrze obliczać i nasze potrzeby i nasze wydatki; by utrzymać zgodę — jakże trudną obecnie do utrzymania! — między naszym przychodem a rozchodem.

Wszystkie te ważne dla pań domu umiejętności względnie obecny program szkół gospodarczych. Warto się z nim zapoznać, gdyż od jesieni roku bieżącego ma on już wejść w życie. Szkolnictwo gospodarstwa domowego według rozporządzenia ministra W. R. i O. P. z dn. 21. listopada 1933 roku, ma być podzielone na dwie grupy:

I Szkolnictwo gospodarstw rodzinnych

II Szkolnictwo gospodarstw zbiorowych.

Szkolnictwo gospodarstw rodzinnych obejmuje szkoły gospodarcze t. zw. szkoły przysposobienia w gospodarstwie rodzinnem i kursy gospodarcze. Szkoły przysposobienia w gospodarstwie rodzinnem będą dwóch typów: dla dziewcząt, które ukończyły szkołę powszechną — bez względu na jej szczebel organizacyjny (według nowej ustawy szkoły powszechne będą miały 3 szczeble organizacyjne) i dla dziewcząt, które mają ukończoną szkołę średnią ogólnokształcącą. Szkoły te będą roczne, specjalizacji nie będą przeprowadzać, uwzględniać jednak mają w swym programie typ środowiska i warunki regjonalne. Nauka w szkołach tych będzie przedewszystkiem praktyczna i obejmować będzie zakres następujących wiadomości: organizację gospodarstw rodzinnych, wychowanie dziecka (wraz z higjeną i pielęgnowaniem niemowląt), towaroznawstwo artykułów codziennej potrzeby (wraz z podstawami chemji), sporządzanie posiłków, utrzymywanie porządków, szycia i rachunkowość w zakresie gospodarstwa domowego. Zadaniem szkół przysposobienia w gospodarstwie rodzinnem — według rozporządzenia ministerjalnego — jest „praktyczne zapoznanie młodzieży z podstawowemi sprawnościami i wiadomościami z zakresu gospodarstw rodzinnych, w celu ułatwienia jej pracy we własnem gospodarstwie domowem lub pracy zarobkowej w tej dziedzinie". — Dla osób chcących specjalizować się w jakimś dziale gospodarstwa domowego będą organizowane kursy specjalne n. p. kursy wypiekania ciast, przetwórstwa, czyszczenia i prania i t. p. Czas trwania i zasady organizacyjne tych kursów będą dostosowywane do potrzeb i warunków środowiska.

Druga grupa szkół gospodarczych zajmuje się szkoleniem pracownic dla gospodarstw zbiorowych, a więc pensjonatów, burs, internatów, hoteli sanatorjów i t. p.

Szkolnictwo gospodarstw zbiorowych obejmuje: dwuletnie licea gospodarczo-społeczne, dwuletnie licea hotelarskie, dwuletnie szkoły gastronomiczne i szkoły sanatoryjne dietetyczne, których organizację określi osobne rozporządzenie ministra W. R. i O. P.

Obydwa wyżej wymienione licea przeznaczone są dla absolwentek gimnazjów ogólnokształcących nowego typu co odpowiada dotychczasowej 6-tej klasie gimnazjalnej.

Szkoły gastronomiczne czy raczej kucharskie mają za zadanie wyszkolić kandydatki z ukończoną przynajmniej IV-tą klasą szkoły powszechnej w samodzielnem wykonywaniu czynności kucharskich.

Jak z tego krótkiego szkicu widać szkolnictwo gospodarcze jest rozbudowane szeroko i obmyślane dość szczegółowo i wszechstronnie. Mamy nadzieję, że obejmie ono całokształt sprawy i przyczyni się do wyspecjalizowania wielu dziewcząt w tej tak ważnej dla nas dziedzinie, a przez wykształcenie gospodarcze kobiet — przyczyni się do podniesienia poziomu naszych gospodarstw domowych.

Z. T.

W związku z powyższym artykułem komunikujemy, że Redakcja „Kurjera Zachodniego" udziela zainteresowanym wszelkich informacyj co do istniejących w kraju szkół gospodarskich.

Kurs robót na drutach.

Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy druk kursu robót na drutach, prowadzonego metodycznie przez wybitną siłę fachową. Kurs ukazywać się będzie w ciągu paru miesięcy w każdym numerze „Kurjera Kobiecego". Wszystkie nasze czytelniczki będą mogły wziąć udział w konkursie robót, który ogłosimy na jesieni na zakończenie kursu.

Uczestniczki kursu proszone są o przechowywanie numerów „Kurjera".

I.

MATERJAŁ:

1) WEŁNA.

Do nauki najlepsza jest wełna gruba, bowiem w robocie taką wełną najwyraźniej widać różnice między oczkami zrobionemi w taki czy inny sposób. Najlepiej do tego celu nadaje się wełna „Trójkąt w Kole", „Tęcza", albo „Polarna".

2) DRUTY.

Potrzebne są w kilku grubościach, po dwa w każdej. O ile mamy zamiar dużo robić na drutach, najlepsze są drewniane albo celuloidowe. Druty metalowe bowiem, mają silny połysk, który szkodzi oczom. Są one jednak konieczne tam, gdzie zachodzi potrzeba użycia drutów cieńszych, gdyż drewniane i celuloidowe cieńsze niż nr. 3, bardzo łatwo się łamią. Numery drutów podawane w opisach oznaczają ile milimetrów mierzy ich średnica.

Do nauki najlepszą grubość mają druty nr. 4.

UWAGA: próbka zrobiona ściegiem jersey, na 10 oczek, wełną „Polarną", na drutach nr. 4, powinna mierzyć 5 cm. szerokości. O ile komuś wypada szersza, albo węższa, oznacza, że zrobiona jest zbyt wolno, albo zbyt ciasno.

POCZĄTEK ROBOTY.

I-SZY SPOSÓB: robimy bardzo wolny łańcuszek szydełkiem, nakładamy na drut pierwsze oczko od końca, przy którym jest nitka, wkładamy drut w drugie oczko, łapiemy od góry nitkę i przeciągamy ją przez oczko.

II-GI SPOSÓB: jest trudniejszy, ale daje ładny brzeg i jest używany tam, gdzie brzeg musi zachować elastyczność. Robimy na końcu nitki oczko takie, jak na początku łańcuszka szydełkowego i nakładamy to oczko na drut. Następnie przeprowadzamy nitkę na palec wskazujący lewej ręki i przekładamy ją pomiędzy palcem wskazującym a środkowym na stronie dłoni. Rys. 1.

Przykładamy wielki palec do nitki, drutem z nałożonym oczkiem okręcamy nitkę około wielkiego palca tworząc pętlę, wkładamy drut od dołu w tę pętlę i zdejmujemy ją z palca zadzierzgując na drucie oczko. Rys. 2.

Znowu przykładamy wielki palec do nitki, tworzymy drugą pętlę i t. d. Oczek na druty nie można ściągać zbyt silnie, gdyż potem trudno jest je przerabiać.

PRZERABIANIE OCZEK WPROST.

Nabieramy na drut pewną ilość oczek, naprzykład 20. Dla jasności opisu, nazwiemy drut na którym są oczka drutem I, drugi drut, który przerabiamy oczka nazwiemy drutem II. Przekładamy nitkę na spód roboty, wkładamy od wierzchu roboty drut II w pierwsze oczko na drucie I, łapiemy nitkę i przeciągamy na wierzch nowe oczko. Rys. 3.

Przerobione oczko zdejmujemy z drutu I. Rys. 4.

Wkładamy drut II w następne oczko, łapiemy nitkę i t. d. do końca rzędu. Oczka tak zrobione nazywają się prawe, gdyż robimy je w rzędach po prawej stronie ściegu jersey. Tworzenie oczek prawych nazywa się przerabianiem wprost. Znak umieszczony przy rysunku, oznacza oczko przerobione wprost (prawe) i będzie zastosowany przy pisaniu bardziej skomplikowanych wzorów.

ŚCIEG FRANCUSKI.

Przerobić rząd wprost, odwrócić robotę w ten sposób, że przekładamy do lewej ręki drut II, na którym są teraz wszystkie oczka, przełożyć nitkę pod spód roboty, drutem I przerobić cały rząd wprost i tak w dalszym ciągu roboty wszystkie rzędy przerabiamy wprost. Rys. 5.

Ścieg ten wygląda jednakowo z obu stron, dlatego nadaje się szczególnie dobrze na szale i chustki, a także na liseuzy. Na swetry nie nadaje się, gdyż zbyt się wyciąga.

M. D.

Kalendarzyk ogrodniczy.

ROŚLINY POKOJOWE. Kwitnące rośliny trzymać zdala od światła (od okien i lamp), aby nie przekwitały zbyt szybko. Przekwitłe azalje przesadzić i umieścić na widnem miejscu. Tulipany i hjacenty, gdy przekwitną, zasuszyć, wyjąć cebulki z doniczek i przechować w chłodnem i suchem miejscu (w październiku posadzimy je do gruntu). Kończyć przesadzać rośliny pokojowe. Do skrzynek na balkonach wysiewać kwiaty letnie.

OGRÓD OWOCOWY. Przed rozwinięciem liści należy skończyć wszelkie cięcie w sadzie, jak również sadzenie drzewek. Ziemię pod drzewami, o ile nie jest zajęta pod warzywa, obsiać łubinem lub mieszanką. Rozpiąć na drutach winorośl. Agrest, zaatakowany przez zarazę (mącznak amerykański — biały, później brunatny nalot na liściach i owocach) zraszać przed rozwinięciem się liści cieczą bordoską lub mlekiem wapiennem. Drzewa owocowe przed rozwinięciem się liści spryskać 2-procentową cieczą bordoską, koniecznie w dzień pogodny, aby deszcz nie zmył płynu: dobry rezultat zależy od wielkiej dokładności przy zraszaniu.

OGRÓD WARZYWNY. W inspektach w dni cieplejsze na cały dzień zdejmować okna z rozsad kapust, inne skrzynie silnie wietrzyć i podlewać, przerywać chwasty. Podlewać rozsadniki i wyrywać chwasty, a w dni słoneczne spryskiwać często wodą, dla ochrony przed pleśnką. Wysiać na grzędach burak, późną pietruszkę i marchew, bób, mak, słonecznik. Na miejscu słonecznem posiać szpinak na nasienie, a w cieniu na użycie (z nasiennego szpinaku nie należy obrywać listków). Pod koniec miesiąca wysadzić do gruntu kapustę i cebulę, oraz powtórnie oczyścić i przemotykować truskawki i poziomki.

(Dalszy ciąg na stronie 9-ej).

Kronika.

„PANI DOMU".

Kwietniowy numer ilustrowanego miesięcznika „Pani Domu" zawiera: T. Skorzewska: Dziecko w wieku szkolnym. S. Olgierd: Grzeczność nie jest nauką łatwą, ani małą. Inż. arch. J. Tittenbrunówna: Wnętrze mieszkalne. F. Stendgowa: Kult żołądka. W. Dobrzańska: Dekorujmy okna i balkony. H. Siemieńska: Czego spodziewałam się od praktykantki i co otrzymałam? M. Walterowa: Światła i cienie wiosny. S. Mandukowa: Jakiego opakowania jabłek mamy się domagać? Jadłospisy na kwiecień — przepisy. Komunikaty S. G. D. Komunikaty Z. P. D. W. Puzacka: Jedynak w żłóbku. Pogadanki radjowe.

KOMUNIKAT.

W dniu 12 kwietnia b.r. odbędzie się w lokalu Stowarz. Techn. przy ulicy 3-go Maja 25, miesięczne zebranie członkiń Zw. P. D. Na porządku dziennym 2 odczyty. O pracy codziennej na podstawie książki Marji Dąbrowskiej. Praca Pani Domu, oba odczyty będą wygłoszone przez p. dyr. J. Siwikową. Następnie podwieczorek. Zarząd uprzejmie prosi swoje członkinie jak sympatyczki o punktualne i liczne przybycie.

„WNĘTRZE DOMU W DOBIE KRYZYSU".

Wystawa pod tym hasłem zostanie otwarta w tych dniach w gmachu województwa Śląskiego w w Katowicach. Wystawę urządza Śląskie Koło Naukowej Organizacji Sekcji Gospodarstwa Domowego wraz z Rodziną Wojskową i pod protektoratem Izby przemysłowo-handlowej w Katowicach. Ścisły komitet wystawy stanowią pp.: Kamila Nitschowa, Zofja Szatkowska (Kossak-Szczucka), A. Ślósarczyk. W pokazie bierze udział wiele poważnych firm i instytucyj, to też wystawa zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Zwracamy na nią uwagę wszystkich naszych czytelniczek.

Poradnik gospodarski

JADŁOSPIS.

Zupa szczawiowa z kartoflami. Mostek cielęcy faszerowany z jarzynami. Omlet z sokiem owocowym.

Zupa cytrynowa. Pieczeń barania z kartoflami i zieloną sałatą. Kompot z fig.

Zupa selerowa z grzankami. Wątróbka cielęca z kaszką krakowską na sypko. Galaretka owocowa.

Zupa pomidorowa z ryżem. Makaron zapiekany z szynką. Kisielek czekoladowy.

Żurek na smaku grzybowym. Pierożki gotowane z grzybami polane masłem. Mleczko waniljowe z konfiturami.

Kartoflanka. Budyń z kapusty słodkiej z sosem pomidorowym. Ciastka ptysiowe z kremem.

Zupa pureé z grochu z grzankami. Szynka smarzona w cieście wellingtonowym. Kompot z suszonych owoców.

PRZEPISY.

KOMPOT Z FIG. Pół kg. fig, 10 dkg. cukru, 1 cytryna. Figi suszone namoczyć na noc; z odlanej wody zrobić syrop z cukrem, dodać sok z cytryny i cienko pokrajaną skórkę figi i zagotować.

SAŁATKA Z RESZTEK DROBIU I CIELĘCINY. Mniejsze kawałki mięsa pokrajać w kostkę lub w paski, dodać jarzynek z rosołu, parę jabłek, ogórków, kartofli, włoskiej kapusty (surowej) pokrojonej b. cienko i zaprawić sosem majonezowym, lub śmietaną z musztardą i roztartem żółtkiem ugotowanem na twardo.

SPROSTOWANIE. W nr. 3 „Kurjera Kobiecego": „Menu kryzysowym" było [illegible] dk. maki.

(Dokończenie ze strony 8-ej).

Kalendarzyk ogrodniczy.

OGRÓD OZDOBNY. Przed rozwinięciem się liści przyciąć wszystkie żywopłoty i róże, przyczem tnąc żywopłoty musimy pamiętać przedewszystkiem o równej linji, a tnąc róże każdą gałązkę traktować indywidualnie, stosując się do formy krzewu tylko ogólnie. A więc wycinamy gałązki przemarznięte lub uszkodzone, następnie te, które zbytnio krzew zagęszczają, poczem skracamy gałązki nad oczkiem, skierowanem ku wnątrz. Trzeba jeszcze pamiętać, że krzewy rosnące silnie tniemy mało, aby nie wywołać tem silniejszego wzrostu, zubożającego kwitnienie. Wysiać na rabatach kwiaty obwódkowe i gruntowe. Sadzić byliny, a na grzędach dawnych bylin spulchnić ostrożnie ziemię. W końcu miesiąca posadzić dalje i mieczyki. W drugiej połowie miesiąca, w dzień ciepły, pochmurny i bezwietrzny zasiać trawniki. Ziemia pod trawnik musi być bardzo starannie oczyszczona. Przykrywać nasionka trawy najlepiej w sposób następujący: przytwierdzić sobie do nóg deseczki i równo udeptywać. Wyrównać i oczyścić drożki.

ELŻBIETA BRAUNOWA.

DZIAŁ SZARADOWY

SZARADA.

Marjan Müller — Sosnowiec.

W ręku gazeta jedna — druga,
otwarta, gdzie dział szarad się znajduje,
całość pochylon, medytuje, duma,
zawiklaną szaradę zwolna odgaduje.
Czwór — dwa się wniknąć w treść zadania
przestawia i raz — czwór sylabami,
dążąc wytrwale do rozwiązania...
już zapełniony, papier zdaniami.
Gdy nie wie czegoś dwa — trzy się słownika
i rozwiązując pośród szumu wiatru
w zadumie naprzód już myślą przenika,
czy też dostanie bilet do teatru.

LOGOGRYF.

Ułożył R. Kowalski ucz. VII odz.

A
A A A
A A A A A
B D D E G G H
I J J J I J
K
L L L M M
N N O O O O R R R
S T T T U U U U Z

Znaczenie wyrazów: 1) Spółgłoska. 2) Miasto w Afryce. 3) Rzeka wpadająca do morza Czarnego. 4) Państwo w Ameryce połud. 5) Rzeka w Europie. 6) Spółgłoska. 7) Miasto portowe Afryki. 8) Stolica państwa w Europie. 9) Półwysep.

Rząd środkowy da nazwę jeziora.

SZARADA.

Ułożył Piotr Owski — Sosnowiec.

Trzeciej już cudna zawitała wiosna!
I cieplem słonkiem (Skoro dziesiątemu
Ir w es zamieniesz) urocza, radosna.
Wilgotne łąk: dziewiąte — dziesiąte,
I barwę świeżą zamienia całemu!
Po polach nuci radosną pieśń życia,
Pomiędzy leśnym, połamanym chróstem
Tańczy i w gniazda — słowików ukrycia
Posyła swoje, przeodżywcze tchnienie.
A jakaś dziwna ... — pierwsza plus druga
Przed duszę ludzką przynosi wspomnienie
O jedenastem? — Może o przeszłości?
O tem, jak w boju ginęli przodkowie,
Pragnąc dla Polski — Ojczyzny wolności?
Czwarte, niewarto! — Rozsądek odpowie
Budzić wspomnienia! Bo, wszak piąte—ósme
Cudowna wiosna! Więc niech się głos wzbije
„Autor tej całości niech żyje! Niech żyje!

Za najlepsze rozwiązanie przeznacza się dwa bilety do teatru miejskiego w Sosnowcu i dwie nagrody książkowe.

Rozwiązania nadsyłać do Administracji „K. Z." z dopiskiem na kopercie „Łamigłówka". Termin do czwartku dnia 12 b.m.

Rozwiązanie łamigłówek ogłoszonych w niedzielę dnia 1 b.m.

1) Rebus: „Sławy Sienkiewicza i wartości Jego dzieł nie zasłoni żadna góra, a tembardziej górka".
2) Szarada Świąteczna: „Cud Wielkanocny".
3) Szarada akrostychowa: „Prima aprilis".
4) Szarada: „Wiosenka nadchodzi".

Nagrody otrzymali pp.:

Wł. Dziubkówna i J. Siemiński z Sosnowca po jednym bilecie do teatru. L. Niwecka z Będzina i K. Zięba z Dąbrowy G. po jednej książce powieściowej.

ODPOWIEDZI

p. J. K. kolejność i sposób ustawiania cyfr zadania 6-go Wielkiego konkursu mógł być różny i w każdym wypadku dobry.

P. W. Sowa w Dąbrowie G. — zegarek jako nagrodę Wielkiego konkursu otrzymał p. St. Dziubek, Niemce — co było dwukrotnie ogłoszone.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 8 KWIETNIA 1934 R.

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 8.05 Gimnastyka. — 8.25 Muzyka z płyt. — 8.55 Chwilka gospodarstwa domowego. — 9.00 Muzyka. — 10.30 Nabożeństwo z klasztoru O.O. Franciszkanów w Panewnikach — Ligocie. — 11.57 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Wiadomości meteorologiczne. — 12.15 Poranek muzyczny z Filharmonji warszawskiej. — 13.00 P. Karol Stromenger wygłosi IV-tą pogadankę z cyklu „2000 lat muzyki". — 13.12 D. c. poranku z Filharmonji. — 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: Odczyt religijny p.t. „Pójdźmy za Chrystusem". — 14.20 Koncert popularny w wyk. orkiestry Klubu mandolinistów „Halka" z Szopienic pod dyr. Kazimierza Bończy Tomaszewskiego. — 15.00 Feljeton z cyklu: „Co słychać na Śląsku". — 15.20 Koncert zespołu jazzowego Adama Furmańskiego. — 16.00 Słuchowisko dla dzieci p.t. „Jak zła Barbarka piekła wielkanocne baby" — Anny Świrszczyńskiej. — 16.30 Muzyka. — 16.45 Kwadrans literacki Jan Aleksander Zaremba: „Pogodki gorolskie "od Zawca" — wygł. autor w gwarze żywieckiej. — 17.00 „Ogród w oknie i na balkonie" — wygł. p. Zofja Więckowska. — 17.15 Reportaż z meczu piłkarskiego Ruch — Cracovia z boiska Cracovji. — 17.45 „Alleluja Jezus Żywie" — audycja pieśni wielkanocnych w wyk. Chóru Świętokrzyskiego pod dyr. Jana Maklakiewicza. — 18.00 Słuchowisko p.t. „Święcone u generała Kniaziewicza" p-g Feliksa Bemа. — 18.40 Prof. Stanisław Ligoń: „Bery i bojki śląskie". — 19.10 Rozmaitości. 19.15 Muzyka. — 19.30 Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" w opracowaniu Brunona Winawera. — 19.50 „Myśli wybrane". — 19.52 Koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Adama Didura — bas. — 21.00 Feljeton p.t. „W afrykańskim Paryżu" — wygł. p. Aleksander Śliziński. — 21.15 „Na wesołej lwowskiej fali". — 22.15 Wiadomości sportowe. — 22.30 Muzyka taneczna z kaw. „Gastronomja" w Warszawie.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83, 84 i 85 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25.IV.1933 r. o postępowaniu władz skarbowych Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, Urząd Skarbowy w Sosnowcu podaje do ogólnej wiadomości, o sprzedaży zajętego majątku ruchomego, w drodze publicznego przetargu u niżej wyszczególnionych płatników na pokrycie zaległości podatkowych w następujących terminach:

1) Dnia 12 b. m. o godz. 10-tej rano, jako w I-szym term. przy ul. Deblińskiej 7: a) urządzenie domowe, łącznej wartości zł. 1.700.

2) Dnia 12 b. m. o godz. 10-tej rano, jako w pierwszym term. przy ul. Modrzejowskiej 16, w składzie cerat i hurtowni galanterji: a) swetry damskie — wełniane, b) pończochy jedwabne — damskie, łącznej wartości szacun. zł. 900.

3) Dnia 12 b. m. o godz. 10-tej jako w I-szym term. przy ul. Piłsudskiego Nr. 52, w składzie wódek: a) wódki czyste i słodkie o 40% w łącznej kwocie zł. 705.

4) Dnia 13 b. m. o godz. 10-tej rano, jako w pierwszym term. przy ul. Piłsudskiego Nr. 48, u właściciela składu węgla: a) urządzenie domowe, łącznej wartości szacun. zł. 1.350.

5) Dnia 16 b. m. o godz. 10-tej rano, przy ul. Modrzejowskiej 17, materjały wełniane, łącznej wartości zł. 600.

6) Dnia 13 b. m. o godz. 10-tej rano, jako w pierwszym term. przy ul. Piłsudskiego 12, u właściciela domu: a) urządzenie domowe, łącznej wartości szacun. 990 zł.

Zajęte ruchomości zostaną zwiezione do składnicy Urzędu Skarbowego, o ile licytacja w I-szym terminie nie dojdzie do skutku.

Sosnowiec, dnia 7 kwietnia 1934 r.

2494 URZĄD SKARBOWY W SOSNOWCU.

POSADY i PRACE

POSZUKUJĘ czempredzej jakiegokolwiek zajęcia. Jestem inteligentna, — wiek średni. Mogę pracować w handlu — zająć się gospodarstwem domowem, być przy dzieciach lub przy chorej osobie, znam się na szyciu. Z góry przyjmę wszystkie warunki. Żadna praca mnie nie odstrasza potrzebującą. Adres w Administracji. 2467

CERAMIK majster wykwalifikowany potrzebny zaraz wypalanie cegły, dachówki przez sezon.— Zgłaszać się osobiście ze świadectwami lub przesłać kopje: Janinów, Sędziszów Jędrzejowski. 2502

KREŚLARKA maszynistka poszukuje zajęcia zaraz. Zgłoszenia Administracja „Kreślarka". 2460

POLKA z niemieckim szuka posady do dzieci lub zarządu domem wdowca. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" pod „Tylko za utrzymanie". 2474

POTRZEBNA dobra kucharka z praniem. Świadectwa wymagane. Zgłaszać się codziennie od 10—12. Sosnowiec, Składowa Nr. 4. 2473

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową, — wydaną przez P. K. U. Zawiercie i dowód kolejowy Nr. 60095, wydany przez Dyrekcje Warszawską. Sytniewski Stanisław, Kazm... 2499

STEFANJA HATLAPA zgubiła książeczkę Kasy Chorych Nr. 220474 wydaną w Sosnowcu. 2476

KUPNO i SPRZEDAŻ

PLACE przy ul. Moniuszki i radjo do sieci wraz z gramofonem elektrycznym tanio do sprzedania. Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1. 2416

ZA NISKĄ CENĘ z powodu wyjazdu — sprzedam znaną w centrum Sosnowca pracownię stolarsko - introligatorską. Adresy zgłaszać do Administracji pod „Sosnowiec". 2520

SPRZEDAMY duży „Elektroluks" — nowy za 250 złotych. Maszynę do szycia i kasę kontrolną „National". Wiadomość: Bank Spółdzielczy Sosnowiec, Marjacka 1. 2376

KUPIMY fortepian koncertowy, mało używany, w dobrym stanie. Oferty z dokładnym opisem — oraz ceną przesyłać do Stow. Promień w Skarżysku, poczta 2. 2501

SPRZEDAM domek 4 ubikacje, ogród. Wolne mieszkanie, lub zamienię bliżej miasta. Jest do wynajęcia pokój z kuchnią, ogródek. — Wiadomość: Będzin, Sobieskiego 13.

KSIĄŻKĘ

ostatnią nowość za minimalną opłatą można wypożyczyć w Wypożyczalni Książek Księgarni „POLONJA" w Sosnowcu w Halach „Rozwoju". Urzędniczy państwowi i komunalni bez kaucji! Encyklopedję Trzaski okazyjnie, tanio kupi księgarnia. 2515

PLAC narożny niewielki centrum pod duży dom dochodowy — tanio sprzedam. Zgłoszenia pod „Narożny". 2157

AUTO CIĘŻAROWE „Benz" sześcio-tonnowe tanio sprzedam. — Wiadomość: Dąbrowa Górn. Narutowicza 58 m-4. 2384

SZAFA okazała, umywalnia okazyjnie do sprzedania. „Ada", Modrzejowska 30. 2519

SPRZEDAŻ wyborowych drzewek grusz, jabłoni oraz nasion warzyw i kwiatów. Zawiercie, Senatorska, Koszyński. 2500

RADJOODBIORNIK trójka sieciowa tanio do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 2486

PIANINO do 400 kupię gotówką. Katowice, Krakowska 126. Moran. 2505

MOTOCYKL A. J. S. 500 kub. mało używany — sprzedam Zagórze, Kościelna — Kowalski, piwiarnia. 2479

SPRZEDAM kilkanaście uli pszczół w dobrym stanie 40 — 60 zł. Wiadomość: Administracja. 2481

Miód prawdziwy leczniczy cena 3.80 — 4.50 i 5.00
Grzyby prawe (borowiki) a 8 zł. kg.
Kawę dobrą
herbatę najlepszą
Ryby marynowane
Ryby wędzone
Śledzie minogi
Oliwę francuską
Olej delikatny do sałatek
Koniaki, likiery, wino stołowe
poleca 1419
Koziełkow i Jędryczek
Sosnowiec, 3-go Maja 21
CENY ZNIŻONE
CODZIENNIE ŚWIEŻE MASŁO.

SPRZEDAM pół domu, — dochód 3.600. Zgłoszenia Administracja pod „3.600". 2462

LOKALE

2 MIESZKANIA do wynajęcia. Zgłoszenia Malachowskiego 22-5. Tamże licznik i krzesło ginekologiczne do sprzedania. 2458

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego o-obne wejście. Oferty Administracja „Kurjer Zachodni" pokój umeblowany. 2488

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Tabelna 19. Czynsz miesięczny. 2497

POSZUKUJĘ SIĘ pokoju umeblowanego Oferty składać do Administracji dla „Z." 2511

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami w Dąbrowie. Wiadomość: Kurjer Zachodni, Dąbrowa.

DO WYNAJĘCIA w śródmieściu sklep i 6 mieszkań, może być przedzielone dla 2-ch lokatorów. Wiadomość w Administracji. 2310

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia od zaraz Orla Nr. 3. 2491

POKÓJ oddzielne wejście do wynajęcia. Wiadomość 3 Maja 3c od 7—9 wieczór. 2495

DO WYNAJĘCIA budynki przemysłowe z transmisjami. Sosnowiec, Grabowa 1. 2493

3 POKOJE z kuchnią z wygodami II piętro od zaraz do wynajęcia. — Zakręt 7. 2513

ADA

mydłem pierze się bez trudu, gdyż nadzwyczaj łatwo daje pianę i rozpuszcza brud. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Fabr. Składzie „ADA" Sosnowiec Modrzejowska 30 Hale Rozwoju.

Obecnie cena zniżona. 2521

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią na Pogoni, przy tramwaju, bez wygód. Zgłoszenia: „Kurjer Zachodni" pod „2 pokoje". 2517

3 POKOJE z kuchnią i wszelkiemi wygodami, solidnie odnowione do wynajęcia przy ul. Marjackiej w Sosnowcu. Wiadomość tel. 72. 2518

RÓŻNE

Kosmetyczka Dyplomowana Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA" Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Maście lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. 1052

PIĘKNE z wytwornej linj kajaki żaglowe po bardzo niskich cenach wykonuje nowootwarta Sosnowiecka Wytwórnia Kajaków — Parkowa (Wawel). 2362

NASIONA inspektowe wczesne w najlepszym gatunku poleca: Skład Apteczny M. Barczykówna i S-ka, Będzin, — Kołłątaja 1. 1177

FARBY lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca Fr. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich — Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła. 2456

5.000 egz.

nadszedł nowy transport książek powieściowych i naukowych po cenach zniżonych do 85%. Już od 30 groszy można otrzymać książkę powieściową w Księgarni „POLONJA" w Sosnowcu w Halach „Rozwoju" Telefon 5-36.

Idź obejrz wystawę a przekonasz się. Nadzwyczajna okazja dla Czytelń i Bibljotek. 2516

NOWOOTWARTA NOWOCZESNA SZLIFIERNIA „SZYBKOŚĆ" firma Wyspiański, Sosnowiec, Żeromskiego 14. Ostrzy i naprawia: przedmioty fryzjerskie, rzeźnickie, introligatorskie, krawieckie i t. p. Wykonanie solidne! 1165

NA MAJĄTEK wartości 50 tysięcy poszukuję pożyczek 10 tysięcy na I hipotekę. Wiadomość w Administracji. 2490

WAPNO budowlane, grube, palone w piecach kręgowych, wysokoprocentowe o dużej wydajności, poleca: Wapienniki **„BRYNICA"** Czeladź ulica Milowicka, telefon 20. 1330

STEFANJA CHORZELSKA Sosnowiec, Piłsudskiego 14, parter, tel. 10-65 poleca — najświeższe kreacje paryskie, paski, biustonosze, całości. Robota wykwintna. 2492

MEBLE otomany, materace, kozetki, tapczany własnego wyrobu na dogodnych warunkach poleca Bracia Antczak, Sosnowiec, Nowopogońska 17. 1296

KRAWCOWA szyje w domach prywatnych lub u siebie robotę wykonywa według ostatnich żurnali tanio. Konrada 7 — 7. 2477

B. FELCZER Szpitala Skórno-Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rodziński — Dąbrowa Górnicza, Kościuszki 2. Godziny 19—20 1420

WAPNO w bryłach i lasowane z pieca Hofmanowskiego wysoko procentowe poleca Pakuliński, Sosnowiec - Środula, tel. 12-67. 1418

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna Ceny konkurencyjne Warunki dogodne. 194

Biuro Sprzedaży **CEMENTU „SATURN"** **S. Unierzyski** Wojkowice Komorne ul. Sobieskiego 76 p. Grodziec k-Będzina - telef. Będzin 609. 1361

Rowery

Nowe gwarantowane wózki dla chorych transportowe poleca Wytwórnia Rowerów **KAROL BARAN** Sosnowiec, Mościckiego 15. Sklep Fabryczny — Modrzejowska 39.

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu. — Marja Furman - Grudniewiczowa. 1612

KRAWCOWA szyjąca wszystko poszukuje szycia po domach lub w pracowni. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" pod „Krawcowa". 2464

KINO „Zagłębie" dawniej **Kino-Teatr „Udziałowy"**

Dziś premjera pieniącej się Humorem... Werwą... Pikanterją Najweselszej komedji wszystkich czasów p. t.

„PAPRYKA"

W r. gł. **Irena De Lilaby i Rene Lefebvre**

— Nadprogram: **KROL ARENY z KEN MAYNARDEM.**

Równocześnie zawiadamiamy P. T. Publiczność, że poczynając od dnia dzisiejszego, będziemy stale wyświetlać najnowsze tygodniki „Paramountu"

Na żądanie Publiczności: w sobotę 2 seanse od godz. 2 popoł. do 5.30 oraz w niedzielę 1 seans od godz. 11.30.

„KOCHA... LUBI... SZANUJE..."

KINO „EDEN" Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.

Dziś! Największe wydarzenie XX wieku!!!
Szczyt artyzmu i techniki!

„NIEWIDZIALNY CZŁOWIEK"

Reżys. genjalnego twórcy „Frankensteina" Jamesa WHALE'A.
W rolach głównych: **Gloria STUART i Claude RAINS.**
Nadprogram: Aktualny Tygodnik Foxa.
Początek seansów o godz. 6 popoł. w niedzielę o 2 pp.

Passe-partout w piątki, soboty i niedziele nie ważne. —

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

PIERWSZY RAZ W SOSNOWCU!
Od piątku 6-go kwietnia i dni następne
Miljony kobiet cierpią okrutny głód miłości, bo na świecie został jeden, jedyny mężczyzna!
Oto treść arcyfilmu p. t.

ŚWIAT BEZ MĘŻCZYZN

w roli głównej: **GLORIA STUART.** — — Olśniewający przepych wystawy! — — — 1000 najpiękniejszych kobiet!

ANONS! W następnym programie **„Wielka Księżna Aleksandra".**

KINO „ARS" w Dąbrowie Górniczej

W niedzielę dnia 8 kwietnia b. r. na żądanie Sz. Publiczności

w kinie „ARS"

PIESNIARZ WARSZAWY

w kinie „BAJKA"

„NIEWIDZIALNY CZŁOWIEK"

PROSZEK z „KOGUTKIEM" (ATTILIO NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i T. P.
PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM"
858

JACK MEDICA
znany pływak amerykański ustanowił rekord na trasie 440 mtr.

ROMAN DOBRZAŃSKI

„Wapno Strzemieszyckie" — Artykuły Budowlane

KATOWICE II. 2471

tel. 30-423, ul. Paderewskiego 31, tel. 30-423

dostarcza:

WAPNO palone i lasowane najwyższej jakości i wydajności z własnych zakładów w Strzemieszycach oraz wszelkie inne artykuły budowlane.

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO na Górny Śląsk żwirków terrazzowych i wypraw szlachetnych, największej w Polsce wytwórni „LITOZYT" w Krzeszowicach. Ceny konkurencyjne. — Towar wyborowy.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 20 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogl. 16.00 zł.
20 drobnych ogl. 13.00 zł.
10 drobnych ogl. 7.00 zł.
5 drobnych ogl. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4 Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Malachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11, Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. ...